Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmikowski
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 314 Wydanie P Poznań, czwartek dnia 15 lipca 1937 Rok 32

Poznań, 14 lipca.

Zatarg Chin i Japonii

Ledwie ucichły echa zatargu japońsko-sowieckiego na Amurze, a oto niespodziewanie i szybko zawiązał się nowy konflikt na Dalekim Wschodzie, tym razem między Japonią i Chinami.

Wydarzenia potoczyły się w takim tempie, że zanim w Europie dowiedziano się o właściwych przyczynach zatargu, zwaśnione strony zdążyły już ogłosić powszechną mobilizację wojsk. Nie powiodła się pierwsza próba pokojowego zażegnania wojennej nieprzyjaźni między lokalnymi dowództwami wojsk chińskich i japońskich na terytorium pięciu prowincyj północnych Chin. Po kilkunastugodzinnym rozejmie, podczas którego Tokio i Nankin wymieniały noty, pod bramami Pekinu, starej stolicy cesarzy chińskich mandżurskiej dynastii, wojska rzekomo na własną rękę podjęły odnowa działania wojenne.

Źródła i tło zatargu wyglądają oczywiście inaczej w oświetleniu chińskim i japońskim. Każda ze stron udowadnia, że jest stroną atakowaną.

Zawiązki chińsko-japońskiego starcia kryją się w sytuacji, która istnieje od kilku lat na terenie pięciu prowincyj północnych Chin: w Czacharze, Hopei, Szantungu, Szansi i Snijuanie. Podlegają one z imienia zwierzchności państwowej nankińskiego rządu chińskiego, faktycznie jednak jest to terytorium, na którym istnieją dwie władze: chińska i wojska japońskiego.

Po zdobyciu w wojnie latach 1931/32 Mandżurii i stworzeniu z niej pseudosuwerennego cesarstwa Mandżukuo, Japończycy uwikłali się siłą rzeczy w nieprzyjaźń z Chinami. Nankin dotąd nie uznał nowego cesarstwa na oderwanym terytorium państwowym, równym obszarem powierzchni Francji, Szwajcarii i Niemiec razem. Chiny, które po długoletnim okresie bezwładu wewnętrznego i rozstroju zaczęły się w ostatnim piętnastoleciu dźwigać, przenikane narodowym prądem odrodzeńczym, odczuły tym silniej swą klęskę.

Niezdolne do zbrojnego rewanżu odpowiedziały bojkotem towaru japońskiego. Odbił on się szybko i dotkliwie na interesach japońskiego kupca i przemysłowca. Zdobywając Mandżurię chodziło Japończykom nie tylko o dostęp do przebogatych złóż naturalnych tego kraju, ale również o składnicę dla towarów, które można by stąd rozprowadzić na całą wschodnią Azję, przede wszystkim zaś do Chin. Te rachuby zostały przekreślone nieprzyjazną postawą społeczeństwa chińskiego do wszystkiego co chińskie.

Sytuacja uległa zaostrzeniu po zaanektowaniu pozamandżurskiej prowincji chińskiej Dżehol i wcieleniu jej do Mandżukuo. Japońskie władze wojskowe nie zadowoliły się nową zdobyczą, lecz zaczęły wyciągać rękę po wymienionych pięć prowincyj północnych Chin, — narzucając siłą quasi condominium chińsko-japońskie. Na te tereny wojsko japońskie wkroczyło pod pozorem ochrony mienia i życia nippońskich kupców i kolonistów, zagrożonych rzekomo przez bojkotowe działania i chińskie nastroje antyjapońskie.

W obawie przed konfliktem z interesami amerykańsko-angielskimi na terytorium chińskim, gwarantowanymi umową waszyngtońską z r. 1922, wojskowość japońska obrała drogę pośrednią do podporządkowania sobie pięciu prowincyj północnych. Pierwszym etapem na drodze oderwania ich od Chin, częściowo już zrealizowanym, było stworzenie autonomicznych rządów w tych prowincjach z japońskimi „doradcami" wojskowymi u boku. Z kolei „doradcy" zaczęli się domagać przywilejów dla towarów japońskich, które pod wojskową osłoną usiłowano wprowadzać do Chin z ominięciem granic celnych. Na tym tle dochodziło wielokrotnie do lokalnych zatargów chińsko-japońskich.

Widocznie uznano w Tokio, że nastała już pora do całkowitego zagarnięcia pięciu prowincyj.

W decyzji tej, jeśli ona rzeczywiście już zapadła, niepoślednią rolę odgrywają względy strategiczne. Mandżukuo znajduje się bowiem dotąd między obcęgami rosyjsko-chińskiego uchwytu. Od kilku zaś miesięcy prasa japońska rozbrzmiewała oskarżeniami, że wpływy rosyjskie znajdują podatny grunt w Nankinie.

Jak w roku 1931/32 perturbacje walutowe i kryzys ogólno-gospodarczy odciągały uwagę Anglii i Ameryki od wydarzeń wschodnio-azjatyckich, co wykorzystan oskwapliwie w Tokio, tak teraz sytuacja międzynarodowa więzi uwagę Anglii na wydarzeniach hiszpańsko-śródziemnomorskich. Rosja sowiecka, po pozbawieniu się najwyższych kierowników wojskowych, nie zdaje się być zdolną do przeciwdziałania japońskiej ekspansji na kontynencie. Próba nad Amurem dostarczyła Japończykom przekonywujących danych. A Stany Zjednoczone same nie zechcą przyjąć ciężaru walki o interesy innych.

W tej konstelacji międzynarodowej Chiny zdane są na własne siły. Walka, do której prze najwidoczniej Japonia mimo pokojowych gestów rządu chińskiego, zapowiada się nierówno. Tokio przygotowało się do wojny od lat. Nie wiadomym było tylko, w jakim kierunku uderzy: czy za Amur, czy w kierunku Jang-Tse-Kiangu.

Japonia przygotowuje się do wojny?

Ustępliwość Chin — Wygórowane żądania Tokia — Pośrednictwo Anglii i Ameryki? Nieprzyjęta nota

Londyn. (PAT) „Times" donosi z Tokio, że przedstawiciele 29 armii chińskiej przedłożyli japońskim władzom następujące propozycje:

1) Na przyszłość żadne wojska chińskie nie będą stacjonowane w Lin-Kou-Czau i Lung-Wang-Mau, a porządek utrzymywany będzie przez specjalnych urzędników bezpieczeństwa, powołanych w tym celu.

2) Chiny zgadzają się na formalne przeprowadzenie ze strony 29 armii, na ukaranie winnych za ostatnie zajścia, na udzielenie zapewnień, że zajścia te się nie powtórzą i na rozwiązanie organizacyj przeciwjapońskich.

Zdawałoby się, że ta oferta zadowolnić winna Japonię, ale, jak donosi „Morning Post", żądania jej idą o wiele dalej. Zdaniem dziennika, Japonia domaga się autonomii 5 prowincyj w Chinach Północnych: Hop-Pei, Czaharu, Su-Jan, Szan-Tung i Szan-Si.

Pomiędzy W. Brytanią a Stanami Zjedn. odbywają się w Londynie i w Waszyngtonie nieustanne narady, w których od czasu do czasu biorą udział przedstawiciele dyplomatyczni Japonii i Chin. W. Brytania i Stany Zjedn. zamierzają jakoby na podstawie układu waszyngtońskiego z r. 1922 wystąpić z formalną propozycją pośrednictwa.

Londyn. (Tel. wł.) Donoszą z Tokio, iż poseł chiński w Jang--Tsu-Han złożył formalny protest rządu nankińskiego przeciw ostatnim wypadkom w Chinach Północnych i zachowaniu się wojsk japońskich, domagający się natychmiastowego wycofania wojsk japońskich.

Wicemin. Horinochi odmówił przyjęcia do wiadomości noty, podkreślając, że zajścia wywołane zostały z winy rządu chińskiego, który nie dotrzymuje zobowiązań wypływających z umów z Japonią. Wysyłka wojsk do Chin Północnych spowodowana została zbyt agresywną postawę oddziałów chińskich wobec obywateli japońskich. Zażegnanie zatargu leży w interesie samych Chin.

Tokio. (ATE) Mnożą się wszelkie oznaki, iż Japonia powoli przygotowuje się do wojny, zwłaszcza pod wpływem wiadomości z Chin Północnych, donoszących o zaostrzeniu się ogólnego położenia.

Gubernator Formozy wydał odezwę do mieszkańców, iż w każdej chwili muszą być gotowi i stawić się do wojska. W oświadczeniu tym znajduje się ustęp, uzasadniający wojenne pogotowie faktem, iż wyspa znajduje się w niebezpiecznym położeniu, wywołanym bezpośrednią bliskością Chin. Oczekuje się analogicznych odezw gubernatorów innych prowincyj japońskich.

Cesarz udzielił posłuchania wybitnym doradcom wojskowym japońskim. Obecni byli m. in. szef sztabu gen. Kanin i min. spraw wojskowych Sugijama, który oświadczył następnie przedstawicielom prasy, że „rząd i armia przygotowane są na wszelkie możliwości!"

Wszystkie bazy okrętowe japońskie otrzymały rozkaz wprowadzenia pogotowia wojennego.

Sprawy Bliskiego Wschodu

Moskwa (ATE). Z wielkim zainteresowaniem oczekiwany jest przebieg rozmów, jakie odbędą się z udziałem tureckich ministrów spraw wewnętrznych Szukru-Kaya i spraw zagranicznych — Ruszdi-Arrasa.

Ten ostatni przybywa wprost z Teheranu, gdzie (jak już donosiliśmy) obradowało Porozumienie Bliskiego Wschodu. Minister Ruszdi Arras imieniem tego porozumienia (wchodzi doń: Turcja, Iran, Irak i Afganistan) ma odbyć rozmowy z kierownikami zagranicznej polityki sowieckiej w sprawach dotyczących Bliskiego Wschodu.

Narodowe święto Francji

Paryż. (PAT). Narodowe święto, które w tym roku będzie obchodzone specjalnie uroczyście z powodu wystawy, rozpoczęło się wczoraj wieczorem balami ludowymi we wszystkich dzielnicach Paryża. Na rogach ulic ustawiono estrady, przybrane lampionami i chorągwiami. Na estradach tych grały orkiestry a ludność do późnej nocy tańczyła na ulicy. Wszystkie pomniki i gmachy publiczne oświetlono reflektorami.

Ulicami przeszły dwa pochody: jeden wojskowy na prawym brzegu Sekwany i cywilny — na lewym. Około godz. 22 pochód wojskowy wszedł na iluminowany i wypełniony tysiącznymi tłumami plac Concorde.

Bez żadnych przyczyn doszło tu do pewnego rodzaju manifestacji politycznej, przy czym część ludności wzniosła do góry ramiona, a część zaciśnięte pięści. Zajście to zostało jednak wkrótce zażegnane.

W dniu 14 lipca

Dzień 14 lipca, uroczysty dzień narodowo-państwowej Francji, odbija się corocznie żywym echem w sercach i umysłach polskich.

Polskę łączą z Francją wiekowe więzy duchowe; związała ją z Rzecząpospolitą Francuską jak najściślej wielka wojna światowa. W znacznej mierze z ofiary krwi francuskiej, w wojnie z Niemcami hojnie przelanej, zrodziło się zjednoczenie i niepodległe państwo polskie, obejmujące przede wszystkim wyzwolone spod jarzma pruskiego ziemie nasze zachodnie. Trzeba powiedzieć otwarcie i uczciwie, że wyzwolenie to było największym i najpiękniejszym cudem tej wojny ludów.

Na podstawie tak wzniosłych tradycyj i tak realnego wspólnego interesu narodowego zbudowane przymierze polsko-francuskie ma w sobie naturalne cechy trwałości. Trwałość ta winna być umacniana przez obustronną rozumną politykę, objawiającą wzajemny szacunek i wzajemne wnikanie w intencje sprzymierzeńca.

W tej intencji naród polski w dniu dzisiejszym solidaryzuje się z uczuciami i myślami patriotycznymi narodu francuskiego w nadziei, że uzdrowienie stosunków wewnętrznych w obu państwach da przymierzu siłę wręcz nieprzezwyciężalną.

Walka Stalina z opozycją

Sowiecka lewica i prawica — Krwawy dyktator szuka nowych ludzi — Przed wyborami — Przyczyny zajść nad Amurem

Ryga. (ATE) Powracający z Moskwy wybitny znawca stosunków sowieckich udzielił korespondentowi ATE interesujących wiadomości na temat położenia wewnętrznego w ZSRR w obliczu zbliżających się wyborów.

Zdaniem tego informatora wybory, które jednocześnie będą się odbywały w całym kraju do miejscowych i rejonowych sowietów a również i do nowej instytucji, tj. do Najwyższej Rady, będą wyznaczone na październik rb., w 20 rocznicę wybuchu rewolucji.

W najbliższym czasie nie należy spodziewać się jakichś sensacyjnych aresztowań, bowiem „czystka" odbywa się obecnie raczej w środowiskach mniejszych „szkodników", niższych i średnich urzędników wojskowych i działaczy partyjnych, przy czym chodzi o zupełne unieszkodliwienie „dołów" zarówno lewej jak i prawej opozycji. Wobec prześladowań ze strony Stalina oba odłamy opozycyjne zmieniły całkowicie taktykę, nie ujawniając się.

Prawa opozycja posiada silne oparcie wśród oficerów „czerwonej" armii i dąży do zmiany ustroju w ZSRR. Chce ona przywrócić własność prywatną, oddać chłopom ziemię i stworzyć silne, chłopskie państwo na wzór Skandynawii.

Lewe skrzydło uważa Stalina za „sprzedawczyka" i twierdzi, że dzisiejsza polityka jest zbytnio burżuazyjna stanowiąc poważne wypaczenie dążeń Marksa i Lenina. Stalin nie zmierza do stworzenia państwa kapitalistycznego w ZSRR. Jego pociągnięcia są tylko manewrem podobnie jak kiedyś NEP Lenina dla nabrania sił przed dalszą walką.

Musi dojść do zupełniego zniszczenia obu opozycyj. Chociaż dzisiaj walka jest prowadzona z większą bezwzględnością przeciwko lewicy, to nie ma specjalnego znaczenia. W danej chwili Stalin wykonywuje bardzo ciekawe doświadczenie polegające na tym, że poczyna kokietować tzw. „bezpartyjnych" bolszewików, tj. ludzi, którzy dotąd stali poza partią i robotą polityczną. Wśród nich szuka on nowych sił do walki z obu opozycjami.

To doświadczenie jest podyktowane koniecznością wobec zbliżających się wyborów. Na szereg odpowiedzialnych stanowisk mają być powołani na jesieni rb. bezpartyjni bolszewicy, którzy będą wygrywani przeciwko starym komunistom i działaczom ze związków zawodowych. Możliwe, że ci „bezpartyjni" występować będą pod nazwą kooperatystów.

Moskwa. (ATE) Referent ustawy wyborczej do Rady Najwyższej ZSRR Jakowlew oświadczył, że wybory koniecznie trzeba będzie wyznaczyć na jedną z niedziel.

Jakowlew motywował swój wniosek tym, że pomimo skasowania niedzieli w Sowietach, cała wieś nadal ją świętuje. Wobec tego miasta w danym wypadku muszą się przystosować do zwyczajów wsi.

Tokio. (ATE) Agencja „Kokutsu" podaje sensacyjną wiadomość otrzymaną z japońskich kół wojskowych o przyczynach niedawnych starć sowiecko-japońskich na Amurze.

Wywołane były one przez miejscowych dowódców „czerwonej" armii, zaniepokojonych zatrzymaniem marsz. Blüchera w Moskwie. Obawiali się oni o jego los i wywołując naprężoną atmosferę na granicy zmusili Moskwę do niezwłocznego odesłania Blüchera na Daleki Wschód.

Próby ratowania Komitetu Nieinterwencji

Londyn. (ATE) Odbyła się narada w Foreign Office z ambasadorami Niemiec, Włoch, Francji i Sowietów. Min. Eden zapoznał dyplomatów ze wszystkimi szczegółami angielskiego projektu kompromisu w sprawie kryzysu wywołanego w Komitecie Nieinterwencji.

Ustalono tok dalszego postępowania. Dziś przedstawicielom 26 państw, biorących udział w Komitecie Nieinterwencji, wręczony będzie projekt angielski z prośbą o przekazanie go swym rządom, które w najkrótszym czasie winny przedstawić uwagi tak, aby już w piątek Komitet Nieinterwencji mógł zająć stanowisko.

Co do samego planu zachowuje się na razie milczenie.

Londyn. (PAT) Propozycje brytyjskie, przedstawione przez min. Edena, zmierzają podobno do tego, aby przywrócenie działania rozłożyć na dwa etapy.

W pierwszym rzędzie miałaby być przywrócona kontrola morska wybrzeży hiszpańskich w drodze patrolowania przez okręty państw neutralnych. Ponieważ państwa te nie posiadają wielkich jednostek bojowych, to patrolowanie miałoby się odbywać przez mniejsze okręty słabo uzbrojone i posiadające na swych pokładach neutralnych obserwatorów. Równocześnie miałaby być przywrócona międzynarodowa kontrola lądowa i w drugim etapie projektuje się utworzenie bardziej skutecznej kontroli na morzu, zaprowadzenie neutralnych obserwatorów w portach hiszpańskich ,przyznanie częściowe prawa kombatantów obu stronom.

Paryż. (ATE) „L'Intransigeant" donosi z Londynu, że projekt kompromisowy min. Edena zawiera następujące punkty:

1. Rząd francuski wyrazi gotowość zastąpienia patrolowania wybrzeży hiszpańskich przez okręty wojenne, ścisłą kontrolą w portach hiszpańskich.

2) Rząd angielski zgodzi się na odsunięcie na pewien czas dyskusji w sprawie wycofania ochotników cudzoziemskich z Hiszpanii.

3) Rząd włoski i niemiecki zgodzą się na odroczenie dyskusji w sprawie przyznania gen. Franco prawa strony wojującej.

Uchwały socjalistów francuskich

Marsylia. (PAT) Na ostatnim posiedzeniu kongresu socjalistycznego poddano pod głosowanie cały szereg wniosków.

4.539 głosami przeciwko 19.828 powstrzymujących się udzielono rządowi Bluma absolutorium za okres jego urzędowania. Kongres uchwalił następnie pozostanie ministrów socjalistycznych w gabinecie Chautemps 3.484 głosami przeciwko 1.866 przy 43 wstrzymujących. W związku z zasadniczą linią polityczną stronnictwa wniosek Bluma i Paul Faure'a otrzymał 2.949 głosów, wniosek Bracke'a 1.545, wniosek Marceau Pivert 894 głosów.

Po głosowaniu wyłoniono stałą komisję administracyjną stronnictwa w której 18 mandatów przyznano reprezentantom kierunku Bluma, 9 Bracke'a a 6 Marceau Pivert, a Bluma zatwierdzono w funkcjach naczelnego redaktora organu prasowego stronnictwa. O godz. 3.30 czwarty kongres socjalistyczny został zamknięty.

Nieprzyjęta dymisja van Zeelanda

Bruksela. (ATE) Premier van Zeeland udał się do króla, któremu oświadczył, że min. sprawiedliwości de Laveleye postanowił bezwzględnie ustąpić z zajmowanego stanowiska. Jeddnocześnie premier zgłosił zbiorową dymisję gabinetu.

Król dymisji nie przyjął, oświadczając, że w razie wybuchu przesilenia rządowego wytworzyłoby się niezwykle trudne położenie, życzy więc sobie, aby van Zeeland nadal stał u steru.

Rada gabinetowa przyjęła życzenie króla. Nowy minister sprawiedliwości będzie niebawem mianowany, lecz nazwisko kandydata nie jest jeszcze znane.

Bruksela. (ATE). Koła polityczne sądzą, że po wystąpieniu z rządu min. Laveleye'a partia liberalna w dalszym ciągu popierać będzie zmieniony gabinet. Dotychczas nie wiadomo, czy opróżnione miejsce obejmie nowy członek partii liberalnej, czy też agendy prowadzone będą przez jednego z ministrów istniejącego rządu.

Muzułmanie przeciw podziałowi Palestyny

Jerozolima (ATE) 150 duchownych muzułmańskich złożyło wspólne oświadczenie w sprawie podziału Palestytny.. Podkreślają oni że każdy wyznawca Proroka, który wyrazi zgodę na raport komisji królewskiej zostanie wyklęty, a na całą jego rodzinę będzie nałożona ekskomunika.

Jest to dzieło wielkiego muftiego, który wystąpił tym samym przeciwko emirowi Transjordanii, Abdullachowi. Jak wiadomo, emir działa w porozumieniu z rządem angielskim i dąży do objęcia władzy nad arabską częścią Palestyny. Wielki mufti przygotowuje się do wyjazdu do Genewy, skąd uda się do Londynu, a następnie do innych stolic europejskich, a m. in. do Rzymu. Celem wizyty u Mussoliniego będzie zorganizowanie bojkotu Anglii, który obejmie obszary od Morza Śródziemnego, aż do Indii. Każdy kupiec muzułmański, który by handlował towarami angielskimi zostanie wyklęty.

Wiadomości

Między Nar.-Socj. Związkiem Nauczycieli a Stanem Żywicielskim Rzeszy zawarto umowę wstępną w sprawie opracowania źródeł potrzebnych do sporządzenia ewidencji rodowej narodu niemieckiego. Końcowym wynikiem prac ma być wydanie księgi rodowodów ludności wiejskiej, księgi rodzinnej i zbioru tablic genealogicznych.

*

Stosując ustawę w sprawie ochrony symbolów narodowych władze Rzeszy wyjaśniły, iż dopuszczalny jest wyrób dywanów z deseniami w kształcie znaków runicznych, nie wolno natomiast używać w tym celu swastyki. Do listy przedmiotów zakazanych dołączono odlewanie z cukru figur szturmowców oraz budziki, wygrywające „Horst-Wessellied".

*

Szef policji Rzeszy wydał rozporządzenie, na zasadzie którego organy policyjne mają w przyszłości podawać, za pośrednictwem prasy, do publicznej wiadomości nazwiska i adresy wszystkich, którzy w stanie nietrzeźwym spowodują wypadki samochodowe.

*

Rokowania mające na celu załagodzenie położenia wywołanego strajkiem personelu hotelowego i restauracyjnego w Paryżu, prawdopodobnie zakończą się pomyślnie. Nowa umowa przewiduje korzystniejsze warunki dla pracujących pracowników.

*

W Szabałówce pod Moskwą budowana jest obecnie pierwsza sowiecka stacja telewizyjna, która rozpocznie w roku przyszłym nadawanie na ultrakrótkich falach. Aparatura bedzie dostarczona ze Stanów Zjednoczonych.

Zdrowie ks. arcyb. Sapiehy

Kraków. (Tel. wł.) Stan zdrowia metropolity Sapiehy w ciągu dnia wczorajszego nieco się poprawił.

Bezskuteczne poszukiwania

Honolulu. (PAT) Samoloty lotniskowca „Lexington" powróciły na okręt nie znalazłszy śladu zaginionej lotniczki lub jej samolotu.

Te poszukiwania zdają się już przesądzać o losach zaginionej przez 11 dniami Amelii Earhart.

Moskwa—San Francisco

San Francisco .(PAT) O godz. 7 25 samolot „Ant-25" znajdował się nad Oregonem o 408 km na północ od San Francisco.

Ponieważ odległość między Moskwą i San Francisco wynosi około 9.960 km zostanie prawdopodobnie pobity światowy rekord przebytej odległości, który należy do lotnika Rossi i wynosi 9080 kilometrów.

Przeciw bólom stawów: PISZCZANY
wskazane również w ciężkich przypadkach!
Inf.: Biuro Piszczany, Cieszyn, 30/VIII
Tg 21 140

Kanał pod Wielką Wsią

Puck. (PAT) Projekt budowy kanału pod Wielką Wsią, który połączy otwarty Bałtyk z Zatoką Pucką, urzeczywistniony zostanie po wykończeniu budowy portu rybackiego.

Kanał biec będzie w kierunku południowym na Swarzewo i Puck. Wszystkie miejscowości nad zatoką otrzymają w ten sposób doskonałe połączenie z otwartym Bałtykiem

Organ płk. de la Rocque

Paryż. (PAT). „Le Petit Journal" ukazał się dziś po raz pierwszy jako organ pułk. de la Rocque'a.

Przewodniczący Franc. Partii Społ. zamieszcza artykuł programowy, w którym stwierdza, że dziennik będzie działał na rzecz pojednania narodowego i zwalczał panującą w społeczeństwie francuskim nienawiść.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 14. 7. 1937 r.

Tendencja dziesiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. — większe odcinki — 59,— oraz za drobne — 54,50, również płacono za 4% premj. dol. 37,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% listy zast. złote w złocie po 53,—, 4½% złotowe listy zast. serii L. również po 53,— oraz 4% listy zast. konwert. po 45,50—46,00.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych płacono za Bank Polski 101,—, za H. Cegielski 19,50 oraz za Cukrownię Kruszwica 610,—.

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwert. większe odci. 59,— P.
5% państw. poż. konwers. drobne odc. 54,50 P.
4½ poż. prem. dol., seria III 37,50 P.
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8.9141 zł za 1 dol.) 53,— O.
4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 53,— O.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 45,50—46,— O.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 101,— P.
Cegielski H. 19,50 P.
Cukrownia Kruszwica 610,— P.
Tendencja utrzymana.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 14. 7. 1937 r.

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto stare na osi	24.25—	24.50
Żyto nowe zdatne do przemiału	20.50—	21.00
Usposobienie spokojne.		
Pszenica (Usposob. spokojne)	26.75—	27.00
Owies	26.25—	26.50
Usposobienie spokojne.		
Mąki żytnie standarty nowe		
żytnia gat. I 0-70%		32.00
żytnia 0-82% wł. w.		30.00
żytnia razowa 0-95%		28.00
Usposobienie spokojne.		
Mąki pszenne standarty nowe		
pszenna gat. I 0-65%		37.50
pszenna gat. II 65-70%	29.00—	30.00
pszenna gat. II A 65-75%	26.50—	27.50
pszenna gat. III 70-75%	22.50—	23.50
Usposobienie spokojne.		
Otręby żytnie stand.		17.25
Otręby pszenne średnie stand.	17.50—	17.75
Otręby pszenne średnie stand.	16.75—	17.00
Otręby jęczmienne	16.00—	17.00
Rzepak zimowy	40.00—	42.00
Gorczyca	33.00—	35.00
Wyka latowa	23.00—	25.00
Peluszka	23.00—	25.00
Groch Wiktoria	23.00—	25.00
Łubin niebieski	17.25—	17.50
Łubin żółty	17.50—	18.25
Makuch lniany w taflach	22.75—	23.00
Makuch rzepak. w taflach	18.25—	18.50
Makuch słon. w taflach 42—43%	23.00—	23.75
Śrut Soja	23.50—	24.50
Słoma pszenna luzem	2.50—	2.75
„ pszenna prasowana	3.00—	3.25
„ żytnia luzem	2.70—	2.95
„ żytnia prasowana	3.45—	3.70
„ owsiana luzem	2.90—	3.15
„ owsiana prasowana	3.40—	3.65
„ jęczmienna luzem	2.60—	2.85
„ jęczmienna prasowana	3.10—	3.35
Siano zwykłe luzem	4.60—	5.10
„ zwykłe prasowane	5.25—	5.75
„ nadnoteckie luzem	5.70—	6.20
„ nadnoteckie prasowane	6.70—	7.20

Ogólne usposobienie spokojne.

Dlaczego idą do Niemca?

Jak się mści na pograniczu niemieckim zła polityka

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera Poznańskiego" na pogranicze nadnoteckie)

Dlaczego młodzież z pogranicza nadnoteckiego daje posłuch podszeptom agitatorów niemieckich, namawiających ją do udania się na stronę niemiecką? Dlaczego działalność łajdacka emisariuszów niemieckich nie znajduje należytej odprawy ze strony ludności pogranicza? Dlaczego nie przepędza się szatańskich kusicieli obiecujących młodym Polakom złote góry w Niemczech i dlaczego z punktu nie odaje ich się w ręce władz? Dlaczego?

To są pytania, które muszą nurtować każdego na wieść, że na pewnym odcinku granicy polsko-niemieckiej, nad toczącą leniwe swe fale Notecią, między Ujściem, a Drawskiem, młodzi ludzie po kryjomu nocą, albo też nawet i jawnie w dzień, nie zważając na śmierć, czyhającą na nich w nurtach zdradliwej, wąskiej, ale głębokiej i mulistej rzeki, przeprawiają się masowo do Niemiec, uciekając z Polski, jakby spodziewając się tam, zagranicą, utraconego tutaj szczęścia, pędzeni jakąś fatalną siłą. Czy jest im aż tak źle? Czy spodziewają się w Niemczech chleba i pracy, dobrobytu i szczęścia? Czy widmo zarobku przesłania im obowiązek wobec ojczyzny i jej praw?

Na te dręczące pytania nie daje odpowiedzi krajobraz nadnotecki, oglądany z okien samochodu. I tu w Polsce i tam, po drugiej stronie granicy jest jednakowo. Żyzna dolina Noteci zieleni się słynnymi swymi łąkami w lipcowym słońcu. I nic nie mówi, że tu jest granica, że tu się kończy państwo polskie. Dopiero napotkana zapora graniczna i budka strażnicza uzmysławiają ten fakt.

Nie tu jednak miała swój kres dawna Rzeczpospolita! Wieleń Sapiehów i Czarnków Czarnkowskich, kasztelanów, rozciągał się daleko poza noteckie brzegi. Tam też, gdzie uciekają dzisiaj młodzieńcy z pogranicza, do Krzyża, Drezdenka itd. — sięgała władza króla polskiego. W Pile burmistrzem był ojciec Stanisława Staszica. Dzisiejszy starosta czarnkowski musi się zatrzymać na Noteci brzegu, chyba, że składa wizytę sąsiedniemu „landratowi" niemieckiemu, co się podobno także zdarza.

Bieda i Hitler

W Czarnkowie nie wiele wiedzą o przeprawach młodzieży do Niemiec. Tak, słyszeli o tym, ale nie interesują się tą sprawą zbytnio. Jacyś ludzie się podobno utopili podczas przekradania się przez Noteć. Ale to wszystko odbywa się nie w Czarnkowie, lecz koło Wielenia i Drawska.

— Ale dlaczego — pytamy — dlaczego się to dzieje?

— Bieda, panie! — słyszymy odpowiedź. — Ludzie, a szczególnie młodzież, nie mają pracy. A w Niemczech obiecują im robotę.

— Czy duże w powiecie macie bezrobocie?

— O, duże i dawne. Urzędowo liczą tu 1.500 bezrobotnych, ale to cyfra nieścisła. Przecież wiele jest młodzieży, która z biegiem lat podrosła i nie znajduje pracy; wiele też częściowo zatrudnionych.

— To przemysłu tu nie ma?

— Co było, to upadło albo ledwie dyszy.

— A majątki ziemskie?

— Tam zatrudniają swoich ludzi i rzadko kiedy kogoś nowego potrzeba. Zresztą jest ich niewiele i w ciężkich warunkach. Za to w Niemczech...

— Co w Niemczech?

— Tam wszyscy mają pracę.

— Przecież w Niemczech jest milion bezrobotnych!

Rozmówca nasz z powątpiewaniem patrzy nam w oczy.

— Aż tyle? — mówi zdziwiony. — Może gdzieś w głębi Niemiec. Tu nad granicą ludność niemiecka ma się dobrze. Wszyscy pracują. Hitler już się o to postarał.

Hitler! To nazwisko powtarza się często w rozmowach, jakie się prowadzi z mieszkańcami pasa nadgranicznego. Hitler się postarał. Hitler myśli o tym...

Bałwochwalczy kult kanclerza niemieckiego oraz jego „wszechmocy" sączy się poprzez graniczne słupy, nie znajdując odparcia. Żyjemy przecież w oficjalnej przyjaźni z Niemcami.

— A jak się zachowują tutejsi Niemcy? — pytamy czarnkowianina.

— Niemcy? Zwyczajnie — odpowiada.

— A czy organizują się, prowadzą życie społeczne, urządzają jakieś zebrania?

— Naturalnie! Kilka tygodni temu był tu zjazd niemiecki, na który przybyło kilkuset Niemców z powiatu, a także goście z zagranicy.

— I nikt im w tym nie przeszkadza pewnie?

— Ma się rozumieć. Dlaczego by zresztą?

Nie podejmujemy dalej dyskusji na ten temat. Trzeba jechać, aby szukać tych, którzy uciekają do Niemiec. Może oni odpowiedzą dokładniej na pytania — dlaczego to robią, co ich wygania z Polski i co ich ciągnie do Niemiec.

Wzdłuż nadnoteckich wzgórz, pokrytych pięknymi lasami lub łanami koszonego obecnie żyta, doskonałą drogą mkniemy ku Wieleniowi. Sina wstęga Noteci w obramowaniu szmaragdowych łąk, to zbliża się do nas, to się oddala, a czasem niknie, ale nie na długo.

TAM, GDZIE NOTEĆ TOCZY LENIWIE SWE FALE...

— Tu Polska, a tam Niemcy — myślimy.

I za chwilę poprawiamy się w myśli:

— Teraz Niemcy...

Przypomina nam to, jak opowiadano nam, że gdy uciekinierzy z Polski mówią po tamtej stronie, iż pochodzą np. z Wielenia „in Polen", to słyszą odpowiedź urzędnika niemieckiego:

— Nur zur Zeit in Polen... (Tymczasem tylko w Polsce).

I śmiejemy się, chociaż niewczesny to śmiech.

Wśród tych, co uciekają...

Przed nami jest już Rosko, wielka wieś nadgraniczna. Mieszkają tu Polacy i Niemcy, przeważnie dawni koloniści. Stąd, jak i z okolicznych wsi rekrutuje się znaczna liczba uciekinierów. Staramy się wyszukać jednego z takich, który był po tamtej stronie granicy i wrócił z powrotem z tych, czy innych powodów. Bo są i tacy.

Trudne to jednak zadanie! Udaje nam się wydobyć nazwiska i adresy, gorzej jest przecież z nimi samymi. Jakby się w ziemię zapadli! Jeden wyjechał tam, drugi ówdzie. Wyraźnie nie chcą z nami rozmawiać. Boją się i nie ufają...

Z przykrością trzeba zrezygnować z osobistego zetknięcia się z uciekinierami. Wyręczają ich jednak w informacjach koledzy, którzy gromadą stoją przed wiejską gospodą. Rozgrzewa ich jedno, drugie słowo i mówią oporniej o nędzy panującej na wsi, o braku pracy i o tym, jak dobrze jest w Niemczech. Słowem powtarza się refren czarnkowskiej rozmowy.

— Jest nas czterech chłopaków w domu — powiada jeden. Nie ma dla wszystkich pracy, a ojcu ciężko. Na gospodarstwie są długi, podatki...

— Żebyśmy byli u Niemca, to byśmy podatków nie płacili.

Jak to?

— A no tam gospodarze nad granicą zwolnieni są od państwowych podatków.

— I wszyscy mają robotę.

— W obozach! — rzucamy.

— W obozach i nie w obozach, ale praca jest.

— A tu nie było jakichś robót publicznych?

— Była praca przy tłuczeniu i zwożeniu kamieni. Ale teraz się skończyła. Zresztą...

— Co?

— Kto do „Strzelca" należał, to pracę dostał, a kto nie, to nie.

— Z tym kamieniem, to jakieś nadużycia miały być — powiada któryś.

— Nawet wójta Grota stąd aresztowali, ale już go puścili — dodaje inny.

— A poza tym kamieniem, to żadnej pracy nie ma?

— I, gdzie tam! — odpowiadają. — W Niemczech co innego! Budują drogi asfaltowe, domy, mosty, fabryki. Tu się nic nie robi. Człowiek by chciał pracować, zarobić, a tu nie ma się czego chwycić.

— To dlatego niektórzy z was uciekają do Niemiec?

Milczenie...

— Po zarobek tam idą... — powiada wreszcie jeden.

— Przecież to nie wolno! — upieramy się. — Przecież to jest przestępstwo! Kto was do tego namawia?

— Ludzie tak mówią, że tam jest dobrze.

— Polacy tak mówią, czy Niemcy?

— Polacy i Niemcy. Przecież tu jedni i drudzy mieszkają.

Urywa się dość niechętna i przykra rozmowa. W głowie kotłuje się od myśli niemal — trzeba prawdę rzec — rozpaczliwych. Późno już. Trzeba jeszcze zdążyć dzisiaj do Wielenia.

Zamierające miasteczko

Przed miasteczkiem wita nas wieża ceglana, z której powiewa chorągiew biało-czerwona. Była to kiedyś jedna z licznych wież Bismarcka. Zajeżdżamy na rynek, który leży tuż nad granicą. Widzimy barierę graniczną i most na Noteci, za którą pozostał pałac dawnych dziedziców Wielenia — książąt Sapiehów.

Domy wokół rynku i przy głównej ulicy są dosyć duże, ale jakby zaniedbane. Kiedy przechodzimy wzdłuż nich, rzucają się w oczy wielkie szyby okienne licznych lokali, przeznaczonych na składy. Świecą one pustkami. Po starych napisach widać, że tu była drogeria, tam skład żelazny, gdzie indziej znowu sprzedawano towary włókiennicze, czy inne. Dziś puste składy nadaremnie czekają na przedsiębiorców. Rozglądamy się po szybach okiennych domów i widzimy, że wiele z nich jest brudnych, bez firanek.

— Tutaj głodu mieszkaniowego nie ma — mówi nam miejscowy, starszy obywatel. — Ale za to jest głód lokatorów. Nie do zaspokojenia zresztą.

— Dlaczego się tak dzieje?

— Zapomniano o nas! W miasteczku na 2.400 mieszkańców jest 245 bezrobotnych. A są między nimi ojcowie rodzin! Okolica uboga, przemysłu nie ma żadnego. Kiedy okoliczne lasy nawiedziła sówka-choinówka, to nieszczęście to stało się szczęściem dla ludności, która znalazła zatrudnienie przy zwalczaniu tej plagi. Zniszczono pasożyta i ludzie dalej głodują, uważani sami obecnie przez wielu za pasożytów. Nic dziwnego, że upadło mieszczaństwo, spadły w cenie nieruchomości, a kto żyw niemal uciekł stąd za chlebem, nie zatrzymywany zresztą przez nikogo.

— A z kraju nikt nie spieszył z pomocą?

— Gdzie tam! Kiedy w Niemczech ludności nadgranicznej dano liczne ulgi podatkowe i udzielono kredytów, pomagając handlowi, przemysłowi i rolnictwu, aby powstrzymać pęd do ucieczki w głąb Niemiec, to u nas nic się w tym kierunku nie zrobiło. Niech pan pomyśli, co uczyniono w Niemczech z takiej Piły, stolicy prowincji Posen — Westpreussen! Rozbudowano ją, stworzono przemysł i z małego miasteczka zrobiono duże miasto. A u nas? Tam grube miliony z funduszu „Osthilfe" wpakowano w pogranicze, rozumiejąc, jakie to ma znaczenie narodowe, państwowe, propagandowe i obronne. Myśmy, niestety, zaniedbali to...

Nie umiemy na to odpowiedzieć. A wielenianin dodaje, jakby dla przykładu, wskazując na duży dom.

— Ten budynek kosztował przed wojną 60.000 marek. Dzisiaj jest do sprzedania za 10.000 złotych. I nie ma kupca. Bo kto tu zamieszka? Chyba jakiś emeryt.

— To osiedlają się tu emeryci?

— Niewielu, ale są. Przebywają w Wieleniu dla taniości mieszkań. Sześciopokojową willę z dużym ogrodem można tu wynająć za 35 złotych miesięcznie. I to już wraz z podatkiem!

— Dlaczego ludność miejscowa nie broni się przeciw takiemu upadkowi? Dlaczego nie zabiega? Czy nie ma tu życia społecznego?

— Życie społeczne? Owszem, istnieje, ale „oficjalne". Mamy „Strzelca", którego drużyna piłkarska rozgrywa dzisiaj zawody z drużyną... niemiecką. Tak, tak... Tu, na pograniczu Była tu praca społeczna, w której uczestniczyliśmy my, starzy, broniąc za niemieckich czasów polskości i walcząc o nią z zaborcą. Kwitnęła ona i po wojnie. Potem jednak rozbito ja obietnicami, koncesjami itp. Ci, którzy działali dawniej, chylą się już ku starości. Średnie pokolenie wyemigrowało za chlebem lub boryka się z życiem, nie dostając nicomal znikąd podniety. A młodzi? Młodzi grają sobie z Niemcami w piłkę, bo przecież jest przyjaźń i porozumienie z nimi... A wszelkie żywsze odruchy, wszelką próbę szerszej działalności tłumi... Wiadomo kto!

Asfaltowa szosa, która się urywa...

— I dlatego młodzież wiejska ucieka do Niemców, bo nie widzi w nich wrogów? — pytamy dalej.

— Dlatego i dla różnych innych przyczyn. Słyszy, że w Niemczech jest praca. Obserwuje, jak niemieckie pogranicze się rozwija. Widzi asfaltową, wybudowaną przez Niemców przy granicy szosę. Nie wie naturalnie o tym, że szosa ta po kilku kilometrach się urywa i zaczynają się „kocie łby" i dziury, lecz sądzi, że pogranicze to obraz całych Niemiec. A tymczasem ta urywająca się, asfaltowa szosa jest symboliczna dla niemieckiej roboty nad polską granicą. Jest to robota na pokaz i na atrakcję dla ludności z tej strony granicy. Robota celowa, której jednym z rezultatów jest ogołocanie polskiego pasa nadgranicznego z młodzieży, aby z niej uczynić kadry agitatorów.

— Sądzi pan?

— Pewnie! Przecież Niemcy zażądali do robót rolnych od Polski tylko robotników mieszkających w Wielkopolsce lub Pomorzu i mówiących po niemiecku. Odmówiono im tego, więc sami sobie wyławiają ludzi. W jakim innym celu to czynią, jak nie w tym, by urobić z nich swoich popleczników? Gdyby dostali robotników nie znających języka niemieckiego, to by nie mogli wśród nich agitować.

— Przecież trzeba przeciwdziałać temu. Robić coś?

— Kto ma robić? Miejscowa inteligencja, to często przybysze, którzy nie tylko nie rozumieją sprawy niemieckiej, ale nawet nie znają języka niemieckiego, piastując nieraz odpowiedzialne stanowiska graniczne! Natu-

Tg 21 138

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Czwartek | Piątek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Rozesł. śś. Apost. | M. B. Szkapl.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Radosława | Dzierżysławy

Słońca: wschód 3.47, zachód 20.09
Długość dnia 16 godzin 22 minut
Księżyca: wschód 12.52, zachód 22.40
Faza: Pierwsza kwadra o godz. 11

Lipiec **15** Czwartek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniow.: 19-57 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35 W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-28 **Zegarynka** 07 **Centr. międzym.** 00. **Inform. tel.** 09. **Biuro napr.** 08.

Woda w Warcie poziom: — 0,29 m. temper.: + 17,8

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18; — Apt. Czerwona, Stary Rynek 37; — Apt. św. Piotra, plac św. Krzyski; — Apt. im. K. Marcinkowskiego, ul. Nowa 5 (Bazar); — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12; — **Łazarz:** Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — **Wilda:** Apt. pod Koroną, ul. G. Wilda 61; — **Dębiec:** Apt. Dębiecka, ul. Dębiecka 6; — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Główna:** Apt. przy Krzyżu ul. Główna 53; — **Starołęka:** Apt. miejscowa, ul. Starołęcka 83.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 14 lipca 1927 r.

Ukonstytuował się nowy klub motocyklowy pod nazwą Wlkp. Klub Motocyklowy. — P. Jan Niwiński przepłynął przestrzeń 17,15 km z Puszczykowa do Poznania przystań klubu wioślarskiego Tryton, w 3 godzinach i 38 min.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Porządek nabożeństw w kościele Karmelitanek Bosych** przy ul. Niegolewskich 23. W czwartek 15 lipca w wigilię uroczystości Matki Boskiej Szkaplerznej wystawienie Najśw. Sakramentu od godziny 16,30 do 18,30, o godz. 18,30 litania do Matki Boskiej i błogosławieństwo. — 16 lipca w uroczystość Najśw. Marii Panny z Góry Karmelu msze św. o godz. 6, 7 i 8. Suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem o godz. 9. Odpust „Toties quoties". Po sumie udzielone będzie błogosławieństwo papieskie; po południu wystawienie Najśw. Sakramentu od godz. 16,30, o godz. 18 nieszpory z kazaniem. — Przez całą oktawę tej uroczystości, to znaczy od 16 do 22 bm. włącznie, codziennie po południu wystawienie Najświętszego Sakramentu od godziny 17 do 19. — W uroczystość Matki Najśw. z Góry Karmelu i przez całą oktawę sposobność przyjęcia Szkaplerza św. Karmelitańskiego, poczym należy się zgłosić do furty po kartę wpisową.

PODZIĘKOWANIA

— * **Wynik zbiórki ulicznej na walkę o trzeźwość narodu.** Polska Liga Przeciwalkoholowa podaje, że zbiórka uliczna na walkę o trzeźwość narodu przeprowadzona na terenie województwa poznańskiego w dniu 13 czerwca rb. przyniosła 1141,22 zł. Wydatki związane ze zbiórką wynoszą 137,30 zł. Czysty zysk wynosi zatem 1003,92 zł. Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania zbiórki oraz szlachetnym ofiarodawcom składa Polska Liga Przeciwalkoholowa serdeczne podziękowanie.

WIECZORY I KONCERTY

— * **Orkiestra symfoniczna stoł. m. Poznania** koncertuje dziś w Ogrodzie Zoologiczny. Początek koncertu o godz. 20-ej. Dyryguje kapelm. W. Buchwald. Następny koncert w czwartek w Parku Wilsona.

Nalot motyli na Poznań

Dziś rano na placu Wolności i przyległych ulicach, jak ul. Nowa, Ludgardy, Góra Przemysława, al. Marcinkowskiego, św. Marcin itd. unosiły się tysiące białych motyli, niesionych wiatrem zachodnim. Motyle harcowały szczególnie licznie na pl. Wolności naokoło klombu i na barwnym tarasie Esplanady. Wznosiły się też do ukwieconych balkonów kamienic, aż np. po piąte piętro balkonowe gmachu PKO. Słabsze stworzonka, zmęczone widać daleką podróżą, wpadywały wprost na przechodniów, albo siadając na ziemi, stawały się łupem wróbli.

Gąsienica motyli kapuśniaków (Pieris brassicae), które zorganizowały dziś masowy nalot na Poznań, jest wielkim szkodnikiem w ogrodach warzywnych.

Kapuśniaki pojawiają się często w lecie w olbrzymich chmarach i odbywają długie podróże. W entomologicznych dziełach czytamy, że w Dover w Anglii, w lecie roku 1846, zaobserwowano niebywałe ilości tych motyli, które przyleciały z Niemiec, poprzez morze. W ostatnich latach obserwowano też liczne naloty kapuśniaków nad polskim morzem.

37 świadków powołano na seryjny proces Packów

W dniu dzisiejszym o godz. 9 przed trójosobowym trybunałem Sądu Okręgowego, pod przewodnictwem sędziego Ostrowskiego, rozpoczął się przy nadzwyczaj wielkim zainteresowaniu publiczności jeden z licznych procesów głośnej rodziny Packów.

Na ławie oskarżonych zasiedli: rolnik Feliks Pacek z Wróblewa, 45-letnia jego siostra Pelagia Fielitzowa, 35-letni urzędnik prywatny Stanisław Chwiłkowski z Konojadu oraz 39-letni Stanisław Pacek, kupiec z Poznania. Oskarżonych bronią: znany obrońca adw. Ignacy Ettinger z Warszawy, adw. Hrabyk i Pizio z Poznania. Naprzeciw oskarżonych zasiadł psycholog, prof. U. P. dr Błachowski, celem przeprowadzenia badań psychologicznych.

Na rozprawę, którą rozpisano na dziś i jutro, powołano 37 świadków.

Feliks Pacek pozostaje m. i. pod zarzutem, że w Poznaniu w połowie grudnia ub. r. nakłaniał Leona Krotowskiego do złożenia nieprawdziwych zeznań w sprawach karnych przeciwko niemu i jego rodzeństwu.

Pelagii Fielitzowej zarzuca się, że w lutym rb. nakłaniała Leona Krotowskiego do złożenia fałszywych zeznań na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w sprawie karnej przeciwko niej i jej bratu Stanisławowi o pozbawienie wolności Jana Pacek Fabianowskiego, a mianowicie, iż widział, jak Jan Pacek wybiegł w znanych okolicznościach w ub. roku z gabinetu dra Scharfa przy ul. Młyńskiej silnie zdenerwowany z rozczochranymi włosami, tak iż było po nim poznać, iż musiało zajść coś poważnego.

Stanisławowi Chwiłkowskiemu zarzuca się, że składając zeznania w charakterze świadka w dniu 9 marca rb. przed wiceprokuratorem Michałem Michną w Poznaniu zeznał nieprawdę, iż Jan Jacek nakłaniał go w dniach 13 i 23 lutego rb. do złożenia za wynagrodzeniem 100 zł nieprawdziwych zeznań w procesie o pozbawienie wolności Jana Pacek Fabianowskiego. Ponadto zeznał fałszywie, iż Jan Pacek oświadczył mu rzekomo, że prokuratorzy są za nim i nie jedną setkę go kosztują i gdyby mieli go osadzić w więzieniu, to oni sami by wpadli.

Stanisławowi Packowi m. i. zarzuca się, iż w dniach 5 i 10 marca rb. użył groźby pobicia i prześladowania względem Leona Kosowskiego w celu wywarcia na nim wpływu, by cofnął swoje zeznania złożone w śledztwie w dniu 26 lutego rb, oraz że oskarżył go fałszywie w doniesieniu do prokuratury.

Stanisławowi Chwiłkowskiemu i Stanisławowi Packowi nadto zarzuca się, że w Poznaniu w marcu rb. nakłaniali Bronisława Kucharskiego do złożenia nieprawdziwych zeznań przed Sądem w sprawie przeciw Pelagii Fielitzowej i Feliksowi Packowi, a mianowicie, żeby zeznał, iż Jan Pacek dał Kosowskiemu sto złotych za złożenie korzystnych dla siebie zeznań i że miał się wyrazić do niego, iż prokurator i obrońcy wiele go kosztują.

Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych.

Osk. Franciszek Pacek nie poczuwa się do winy, przy czym oświadczył, że po raz pierwszy widział Leona Kosowskiego w październiku ub. r. we Wróblewie. W rozmowie z nim Kosowski zaproponował mu, że może świadczyć w sprawie karnej przeciwko jego rodzeństwu. Dalej stwierdził, iż Kosowski oczernił go jedynie z nienawiści, spowodowanej tym, że nie zapłacił mu 500 zł, których ten domagał się telegraficznie za złożenie fałszywych zeznań. Dalej oskarżony stwierdził, że cała ta sprawa wynikła jedynie z intrygi Jana Packa Fabianowskiego. Na zapytanie przewodniczącego w sprawie grypsów, rytych przez oskarżonego na łyżkach w więzieniu podsądny stwierdził, że wyryli je współwięźniowie, a przed prokuratorem przyznał się do nich dlatego, iż nie chciał im szkodzić.

Reszta oskarżonych podobnie, jak i w śledztwie, tak i na rozprawie nie przyznała się do winy. Fielitzowa wiele opowiadała o Leonie Kosowskim, o tym, że podstępem wypożyczył od jej syna Henryka Tarkowskiego 70 zł i walizkę, którą rzekomo w czasie przemytu sacharyny w Wieleniu nad Notecią odebrała mu Straż Graniczna. Osk. Chwiłkowski wspomniał m. in., że Jan Pacek chciał mu dać 500 zł za złożenie zeznań w procesie przeciwko Fielitzowej.

Z kolei sąd przystąpił do przesłuchania wezwanych na rozprawę świadków.

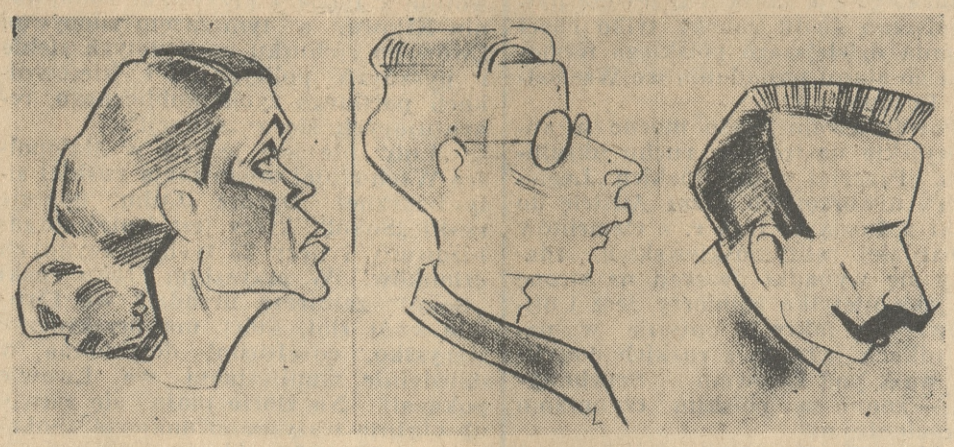

Oskarżona Fielitzowa główna osoba w procesie — Świadek Tarkowski syn Fielitzowej — Stanisław Chwiłkowski oskarżony o krzywoprzysięstwo

w sali sądowej rysował Cz. Borowczyk

Kinoteatr „Słońce" od jutra czwartku, 15 lipca wyświetlać będzie doskonałą komedię p. t. „CIOTKA KAROLA", oto słynny komik europejski PAWEŁ KEMP, w roli „CIOTKI". ng 46 007

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Dzień poznańskiego pułku artylerii ciężkiej.** W dniach 23 i 24 bm. obchodzi poznański pułk artylerii ciężkiej swój doroczny dzień pułkowy. Obchód tegoroczny odbędzie się w Biedrusku. W piątek 23 bm. wieczorem apel poległych. W sobotę 24 bm. o godz. 9 msza św. polowa, po czym wręczenie odznaki pułku szeregu artylerzystom, oraz rozdanie nagród sportowych i wyszkoleniowych. O godz. 12.30 obiad żołnierski. Po południu zabawy żołnierskie a wieczorem zabawa taneczna.

— * **Sto tysięcy kilometrów na ukończeniu.** Do miasta naszego zawitał powtórnie p. Hugo Näumann z Wiednia, który od roku 1934 odbywa nieprzerwaną podróż na Fordzie po Europie i Afryce i posługuje się od czerwca 1935 r. kompletem opon „Stomilu". Dotychczas p. Näumann ma za sobą 99.500 km. Poznań opuszcza w piątek i udaje się przez Warszawę do Wiednia, gdzie zakończy swoją podróż, która trwa dwa i pół lat. (lz)

— * **Usuwanie szyn tramwajowych z pl. Nowomiejskiego.** Dyrekcja Kolei Elektrycznej przystąpiła wczoraj na placu Nowomiejskim do usuwania torów, okalających ten plac, a które od r. 1934, kiedy to skrócono trasę dziesiątki, prowadząc tory wprost przez zieleńce placu, stały się zbyteczne. Usuwa się w całości około 160 m toru, czyli 320 metrów szyn. Przy tych pracach znalazło zatrudnienie 35 robotników, w tym 30 bezrobotnych. Prace potrwają 8 do 10 dni. (pt)

— * **Przeciętne ceny detaliczne,** notowane w Poznaniu w handlu detalicznym w dniu 14 lipca:

Mleko niezbierane: cena przeciętna za 1 litr 20 gr. Masło: mleczarskie I gatunek za 1 kg 3,20, mleczarskie II gatunek 3 zł, wiejskie 2,80. Twarog: 1 kg 70 gr, jajka sztuka 7 gr.

RÓŻNE

— * **Przejechany przez tramwaj poszukuje świadków.** W dniu 8 marca 1934 r. około godz. 13.30 został przejechany przez tramwaj linii nr. 3, przy ul. św. Marcina blisko ul. Fr. Ratajczaka, przy drogerii p. Dyczkowskiego, powstaniec wielkopolski p. Antoni Arndt. Ponieważ Pogotowie 66-66 odwiozło ciężko poranionego do szpitala i nie mógł on zapisać sobie świadków wypadku, wobec tego uprasza się osoby, które były obecne przy tym wypadku, by podały swoje adresy poszkodowanemu Antoniemu Arndtowi, Poznań, ul. Rybaki 3, m. 16.

KRONIKA POLICYJNA

— * **Ujawnienie sprawców drobnych kradzieży.** W związku z kradzieżą kapelusza męskiego ze szkodą p. Aleksandra Dekawskiego, mieszkającego na Wierzbięcicach 15, ujawniono jako sprawców 25-letniego Mariana Jankowskiego (ul. M. Focha 45). Przeciw Jankowskiemu, u którego skradziony kapelusz znaleziono, wystosowano akt oskarżenia do Sądu Grodzkiego. — Ujawniono też sprawcę kradzieży obrączki złotej dokonanej u p. Remi Mass przy ul. Różanej 5. Przeciw 38-letniemu jubilerowi Aleksandrowi Paczkowskiemu (G. Wilda 10), któremu obrączkę odebrano i zwrócono poszkodowanej, wystosowano do Sądu Grodzkiego akt oskarżenia, jako podejrzanemu o paserstwo.

— * **Zegarek w komisariacie.** W komisariacie II przy ul. Berwińskiego znajduje się zegarek męski ze złota amerykańskiego nr. 2343903 i złocona obrączka ślubna z datą 4. 2. 1901. Interesowani mogą wspomniane przedmioty obejrzeć w komisariacie. (kl)

Pojawiła się sówka-chojnówka

Ujście. (nk). W lasach, należących do majętności Jabłonowo, Nieluszkowo, Oleśnica — oraz w lasach państwowych nadleśnictwa Promna i Podania pojawiła się w dużej ilości sówka-chojnówka.

Pasożyt wyrządził wielkie szkody w drzewostanie, który nie zdążył jeszcze wrócić do normalnego stanu po pladze tejże gąsienicy w r. 1924.

Zaprzeczenie Dyrekcji Lasów

Zainterpelowana przez nas Dyrekcja Lasów w Poznaniu, oświadczyła, że nic nie wie o pojawienia się sówki-chojnówki w nadleśnictwach Promno i Podanie.

Rekrutacja górników

Kościan. (Tel. wł.). Dziś rozpoczęła się tutaj rekrutacja górników na wyjazd do Belgii. W Kościanie ma być zakontraktowanych 400 ludzi, w tym 100 z powiatu kościańskiego.

Jak słychać, w jesieni nastąpić ma rekrutacja górników do kopalni węgla we Francji.. (ko)

Z TARGU

Dziś na targu na placu Sapieżyńskim płacono (w zł za pół kg).

Nabiał: masło wiejskie 1.30—1.40, masło mlecz. 1.40—1.50, twaróg 0.30—0.40, śmietana (litr) 1.20—1.40, mleko (litr) 0.20—0.22, jaja (mendel) 0.95—1.00

Mięso: wołowina 0.70—1.00, wieprzowina, 0.70—1.00; cielęcina 0.75—1.00, słonina wędzona 0.90—1.00, skopowina 0.60—0.80, słonina 0.85, kozina 0.50—0.60, smalec 1.20—1.25.

Ryby (ryby śnięte 10—20 groszy mniej): karp 1.30—1.40, szczupak 1.20—1.40, lin 0.90—1.00, sandacz 1.20—2.20, okoń 0.70—1.00, karaś 0.80—1.00 białe ryby .40—0.50, leszcz 0.50—0.70, węgorz 1.10—1.20, sum 1.00—1.60, dorsz dzielony 0.50

Raki: 0.60—1.80 za mdl.

Drób i dziczyzna: kura 2.00—3.20, kaczka 2.00—3.50 gęś 3.50—6.00, królik 0.90—1.20, perlica 2.60—2.80 indyk 5.00—8.50, gołąb 0.40 do 0.60, para kurcząt 1.80—3.00.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 5—6, buraki 5—10 pietruszka (pęczek) 10 seler (sztuka) 5—10, rabarber 5—10, sałata 5—10, szpinak 25—30, rzodkiewki 5—10, ogórki (mdl) 30—40 kalarepa 10—15, marchewka 5—8, kalafior 20—60, pomidory 40—50, fasola 10—15, kapusta biała 10—15, włoska 10—20 (główka).

Owoce (w groszach): agrest 20—30, czereśnie 30—60, cytryny 18—20, owoce suszone 80—1.00, poziomki 60—70, czarne jagody 20—25, porzeczki 15—20 maliny 35, wiśnie 20—30, morele 1.40—1.60 jabłka 30—40 gruszki 20—30.

Grzyby: kurki 40—50.

Od ostatniego targu podrożało masło.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Bijatyka na zabawie „strzeleckiej".** Przy ul. Koziej 8, w domu należącym do Zarządu Miejskiego, mieści się lokal Zw. Strzeleckiego, w którym bardzo często odbywają się zabawy taneczne, kończące się zwykle bijatyką.

W ubiegłą sobotę odbyła się jedna z takich „zabaw", w której poza strzelcami uczestniczyło również kilka strzelczyń. Około północy rozbawione towarzystwo wszczęło bójkę, w wyniku której poturbowano i pożgano nożami 31-letniego Antoniego Wojtczaka z ul. Projektowanej 6. Bezprzytomnego i obficie broczącego krwią Wojtczaka wynieśli towarzysze wspólnej zabawy na korytarz i tam go porzucili, nie troszcząc się o dalsze losy swej ofiary. Dopiero mieszkańcy domu słysząc jęki nawpół przytomnego zaopiekowali się nim. W chwilę później przybyło czterech policjantów, którzy przenieśli Wojtczaka do pobliskiego szpitala miejskiego.

Należy zaznaczyć, że mimo to, iż Wojtczaka przeniosło do szpitala aż czterech policjantów, w komunikacie policyjnym, rozsyłanym do prasy, nie było dotąd ani słowa o wspomnianej awanturze i bójce. Dopiero za pośrednictwem okolicznych mieszkańców wspomnianego domu zwrócono nam uwagę, że podobne krwawe awantury zdarzają się często na ul. Koziej, przez co zakłóca się spokój nocny mieszkańcom na wspomnianej ulicy. (jr)

Z WIELKOPOLSKI

— * **GNIEZNO.** Starszy posterunkowy w stanie spoczynku Marcin Nowak z Gniezna zasądzony został w kwietniu rb. przez Sąd Grodzki w Gnieźnie za oszustwo karciane na 8 miesięcy więzienia. Sąd Okręgowy jako instancja odwoławcza rozpatrywał sprawę karną Nowaka i na podstawie przeprowadzonego przewodu sądowego uniewinnił go z powodu braku dostatecznych dowodów winy. (br)

— * **INOWROCŁAW.** Pod przewodnictwem prezesa Kozłowskiego ze Strzelna Klasztornego odbyło się w sali hotelu Basta walne zebranie plantatorów buraka cukrowego przy cukrowniach Janikowo, Pakość i Tuczno. Referat o ważniejszych chorobach i szkodnikach buraków wygłosił inż. Kruyłło z Poznania, po czym prezes Kozłowski zdał obszerne sprawozdanie z całorocznej pracy zarządu. Zebrani jednogłośnie uchwalili rezolucję, sprzeciwiającą się budowie nowych cukrowni. W dalszym ciągu obrad ks. prob. Sołtysiński z Rzadkwina zdał sprawozdanie z wycieczki do kopalń soli potasowych w Kałuszu, a p. Kobus z Bławat opowiedział swe wrażenia z wycieczki do Mościc.

— W fałszywych wywiadowców policyjnych zabawili się niej. Szymański i Wład. Wróbel z Lubrańca. Chcieli oni tanim kosztem zdobyć fuzję. W tym celu wybrali się do jednego z okolicznych gospodarzy z propozycją kupna strzelby. Kiedy już targ został niemal dobity, nieznajomi przybysze oświadczyli, że są wywiadowcami policyjnymi, dlatego też konfiskują broń posiadaną przez gospodarza bez zezwolenia a jego samego aresztują. Kiedy skonfundowany rolnik począł prosić o „prolongatę", Szymański i Wróbel zgodzili się na nią za wynagrodzeniem 10 zł i jednej kury. Sprawa znalazła się w sądzie, gdzie obaj skazani zostali po ośm miesięcy więzienia.

— Groźny pożar w Żyrosławicach, powiat inowrocławski, strawił doszczętnie dom mieszkalny rolnika Litwickiego. Ogień powstał niespodziewanie w nocy tak, iż część lokatorów ledwo uszła z życiem. Cztery rodziny pozostały bez dachu nad głową. (mz)

— * **KĘPNO** Nad Ligotą przeszła silna burza z piorunami. Jeden z gromów uderzył w dom gminny przeznaczony jako przytułek dla starców, w którym zamieszkiwało 9 rodzin biednych przeważnie starców. W ogólnej panice zdołano częściowo wyratować mobiliar, większa część padła pastwą płomieni. Dzięki przybyłym O. S. P. z Kobylegóry i Mąkoszyc zdołano uratować zabudowania gospodarcze oraz domy sąsiednie. Pogorzelców umieszczono chwilowo wśród miejsc. gospodarzy. (km)

— * **KRUSZWICA** W sobotę bawiła wycieczka 34 kajaków z woj. Łódzkiego, zorganizowana przez tam. Ligę Morską i Kolonialną. Goście, po zwiedzeniu miasta i odpoczynku, odpłynęli do Przewozu, gdzie nastąpiło rozwiązanie „Spływu do Gopła".

— W ub. niedzielę przystąpiło 160 dzieci do uroczystej Komunii św. (kd)

— * **KCYNIA.** W niedzielę odbyła się w lesie stołężyńskim zabawa Straży Pożarnej z Wapna. Wśród uczestników znajdował się niej. Stefan Sikorski z swoją narzeczoną Janiną Cieślakówną. Rodzice Cieślakówny byli przeciwni temu związkowi, dlatego między młodymi dochodziło często do nieporozumień. Obecnie także doszło między nimi do ostrej wymiany zdań, podczas której Sikorski, uniesiony uczuciem zazdrości, wystrzelił z browninga raniąc ciężko swą narzeczoną w plecy poniżej łopatki.. Pierwszej pomocy udzielił ofierze dr Engelhardt z Wapna, który zarządził przewiezienie rannej do szpitala powiatowego w Wągrowcu. Sprawca uciekł po dokonanym czynie, lecz trapiony wyrzutami sumienia, sam zgłosił się nad ranem na posterunku Policji Państwowej. (kc)

— * **KOŚCIAN.** W niedzielę odbyły się zawody lekkoatletyczne pomiędzy „Sokołem" Rakoniewice a „Sokołem" Kościan, które zakończyły się wynikiem 50:42 dla Rakoniewic.

— W przyszłą niedzielę odbędzie się doroczny czwórmecz piłkarski o puchar wędrowny p. A. Dembińskiego z Kościana, w którym biorą udział: Polonia i Sokół Leszno oraz Kościański K. S. i Unia Kościan. W ubiegłym roku puchar ten zdobyła Polonia Leszno.

— Teatr Ludowy T. C. L. z Poznania wystawił w ub. sobotę komedię Fredry „Oj młody, młody". (ko)

— * **MOGILNO.** Wiadomością o zamknięciu mleczarni w Gębicach pod Mogilnem z filią w Kwieciszewie, której właścicielem był od 2 lat Glemp Paweł przybyły z Gniezna, poruszona została szeroko tamtejsza okolica. Glemp aczkolwiek miał pewną egzystencję z prowadzonego przedsiębiorstwa mleczarskiego, z niewiadomego powodu w dniu 11 bm. zaprzestał przyjmować mleko od dostawców. Sprawa ta zakrawa na niesumienną aferę, gdyż Glemp dostawcom za odstawione mleko w miesiącu czerwcu nie wypłacił. Mleko przyjmował jeszcze do 10 bm. obiecując przez brata swego Wojciecha, który był technicznym kierownikiem mleczarni, że rachunki za mleko ureguluje do 11 bm. Kiedy w dniu 11 bm. stawili się rolnicy po należność, zastali mleczarnię zamkniętą. Ogólna strata poniesiona przez rolników wynosi około 5 000 złotych.

— Groźny pożar powstał w Wójcinie pow. Mogilno w zabudowaniach Stanisława Malinowskiego. Pożar strawił dom mieszkalny i chlew. Z tego miejsca pożar się przeniósł na sąsiedni chlew roln. Jakóba Różkiewicza. Chlew spłonął doszczętnie. Strata wynosi ponad 10 000 złotych.

— Stwierdzono urzędowo wściekliznę u psa, należącego do p. Wojciecha Kistowskiego w Gębicach oraz u psa nieznanego pochodzenia. Zarządzono na terenie gromady Dzierżążno, Gębice, Kwieciszewo, Kamieniec i Myślątkowo środki zapobiegawcze.

— Zarazę świń stwierdzono urzędowo w majętności Wójcin. Strzelce oraz u rolnika Pogarzały w Orpikowie pow. mogileńskiego. (rój)

— * **KROTOSZYN.** Onegdaj nocą włamali się nieznani sprawcy do kancelarii adw. Edm. Kużdowicza. Z szafy żelaznej zabrali 30 zł gotówki, znaczki stemplowe wartości 50 zł oraz 500 zł w obligacjach pożyczki państwowej. Policja wdrożyła energiczne śledztwo.

— Na pracę do kopalń węgla w Belgii wyjeżdża z Krotoszyna we wtorek 20 bm. 43 robotników, których zakwalifikowała urzędująca w Jarocinie komisja belgijska

— Podczas ostatniej burzy piorun uderzył w topolę a następnie wpadł do obory i zabił znajdujące się tam 3 krowy.

— Jarmark zapowiedziany w Pogorzeli na czwartek 22 bm. został odwołany wskutek panującej tam epidemii duru brzusznego. (jk)

— * **NOWY TOMYŚL.** „Dzień morza" odbył się w ub. niedzielę. Po nabożeństwie miejscowe organizacje przeszły w pochodzie na plac Marsz. Piłsudskiego, gdzie okolicznościowe przemówienie wygłosił wicestarosta Pokrzewiński. Po południu odbyła się dalsza część uroczystości w ogrodzie „Kresowianki".

— W ogrodzie rolnika Marcina Kaczmarka w Bolewicach zakwitły wiśnie po raz drugi w tym roku.

— Odbyło się zebranie Chóru Kościelnego pod przewodnictwem prezesa Sikucińskiego. — Uchwalono urządzić zjazd okręgowy chórów kościelnych na dzień 8 sierpnia rb. W czasie zebrania, pouczający referat o zasadach w śpiewie, wygłosił dyrygent okręgowy Mikołajczyk. (np)

— * **OPALENICA.** Wypadł z pociągu nr 321 na linii Poznań — Zbąszyń przy posterunku 15 pod Opalenicą, 12-letni chłopiec Englert Bernard, jadący z Zakładu Dobroczynności Społecznej z Bielska na wakacje do gospodarza Fricza Willego w Lipkach Wielkich. Pierwszej pomocy udzielił nieszczęśliwemu dr. Taborski, po czym w bardzo ciężkim stanie przewieziono go do szpitala w Grodzisku. Chłopczyk doznał pęknięcia czaszki i wewnętrznych obrażeń. W przedziale jechało razem jeszcze kilku chłopców z tego zakładu. Śledztwo ustali przyczynę wstrząsającego wypadku.

— Stronnictwo Narodowe pow. nowotomyskiego urządza w niedzielę, dnia 18 bm. wielki zjazd powiatowy w Opalenicy. Zbiórka wszystkich członków o godz. 8,30 w lokalu p. Dyderskiego ul. Lipowa. Zebranie zjazdowe o godz. 14.

— W niedzielę przypada w Opalenicy odpust Matki Boskiej Skaplerznej, który będzie połączony z uroczystą introdukcją ks. prob. Teodora Zimocha. W uroczystej procesji z probostwa do kościoła wezmą udział tak bractwa kościelne jak i wszystkie stowarzyszenia ze sztandarami. (op)

— * **OSTRÓW.** Cech Fryzjersko-Perukarski w Ostrowie obchodził rzadką uroczystość uczczenia swego kolegi p. Józefa Voelkla z racji 25-cio lecia przynależenia do Cechu i usamodzielnienia się. P. Voelkel praktykował w Krotoszynie. Po dłuższym pobycie w Wrocławiu, Hamburgu, Dreźnie i Monachium osiedlił się p. Voelkel w roku 1911 na stałe w Ostrowie, wstępując zaraz do Cechu Fryzjerskiego, w którym dziś piastuje urząd skarbnika. Pracą swą przyczynił się do spolszczenia niemieckiego Cechu. P. Voelkel zasiadał również w pierwszej polskiej komisji egzaminacyjnej dla mistrzów i czeladników. W ciągu swej ćwierćwiekowej przynależności do Cechu, zjednał sobie jubilat szczere uznanie kolegów. Cech mianował go członkiem zasłużonym i odznaczył go pamiątkowym medalem. (os.)

— * **OSTRÓW.** Zmarł śp. dr Zbigniew Gmurowski, emeryt. wiceprezes Sądu Okręgowego, a ostatnio adwokat w Ostrowie. Zmarły był zasłużonym organizatorem sądownictwa na terenie ostrowskim i wybitnym prawnikiem.

— Mecz o mistrzostwo podokręgu ostrowskiego A-kl. pomiędzy K. S. „Jedność" i K. S. M. m zakończył się wygraną w siatkówce 2:0, a w koszykówce 67:10 na korzyść „Jedności".

STAN POGODY W POZNANIU

14 lipca 1937

Temperatura 7 godz. + 15,3, 13 godz. + 23,0.

Ciśnienie
7 godz. 752.6 mm.
13 godz. 752.6 mm.
tendencja barom.; ciśnienie umiar.

Zachmurzenie
7 godz. umiarkow.
13 godz. umiarkowane

Wiatr
7 godz. kierunek zachodni, szybk. 7 m/sek.
13 godz. kierunek półn.-zach. szybkość 9 m/sek.

Opad
11.3 mm., rodzaj opadu: deszcz.

Temperatura w dniu 13 lipca br. była:
najwyższa + 21,1 o godz. 17
najniższa + 12,3 o godz. 6

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Pogodnie z chwilowym lękkim zachmurzeniem, ciepło.

Srebrny jubileusz Związku Prac. Gastronomicznych

Obchód uroczystości 25-lecia istnienia Związku Zjednoczonych Pracowników Gastronomicznych w Poznaniu rozpoczął się dziś nabożeństwem, które o godz. 9;30 w kościele św. Marcina odprawił ks. prałat dr Taczak.. Członkowie Stowarzyszenia zgromadzili się bardzo licznie i ustawili się w głównej nawie świątyni. Przed ołtarzem stanęły poczty sztandarowe i delegacja z pięknym wieńcem, który następnie złożono u stóp Pomnika Wdzięczności.

Po mszy św., podczas której śpiewał kwartet męski, odśpiewano „Boże coś Polskę".

W obchodzie uczestniczą prawie organizacje ze sztandarami, oraz delegacje Stowarzyszeń Restauratorów.

Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości uformowali pochód i poprzedzani orkiestrą i pocztami sztandarowymi, udali się do sali obrad w Ogrodzie Zoologicznym.

Po drodze pochód zatrzymał się u stóp Pomnika Wdzięczności, gdzie złożono wieniec, zdobny w szarfy z napisami, zawierającymi daty jubileuszowe Stowarzyszenia - Jubilata.

Uczestnicy obchodu przed Pomnikiem Wdzięczności

Strajki w powiecie jarocińskim

Pleszew. (jp) W dniu 12 bm. o godz. 9-tej porzucili pracę, proklamując strajk, pracownicy cegielni Ottona Kroppa w Kowalewie, powiat jarociński. Strajk proklamowało 30 mężczyzn i 16 kobiet. Strajk powstał na tle zarobkowym, przy czym strajkujący wysunęli żądania podwyżki płac z 30 groszy na 45 groszy za godzinę. Przebieg strajku spokojny.

W tym samym dniu porzuciło prace 33 robotników zatrudnionych przez Wydział Powiatowy w Jarocinie przy naprawie drogi Pleszew — Kowalew.

Powodem porzucenia pracy było ujawnienie przez pracodawcę zatrudnionym robotnikom zarobku dziennego, ponieważ zatrudnieni nie wiedzieli wogóle jaką płace otrzymają za wykonywane prace. Strajkujący oczekują wyjaśnienia władz, które badają szczegółowo powód nieujawnienia zaangażowanym dziennych zarobków.

— W kościele parafialnym w Wysocku Wielkim pod Ostrowem pobłogosławiony został związek małżeński p. Zofii hr. Szembekówny z p. Lwem ks. Sapiehą. Młoda pani jest córką obywatela ziemskiego na Wysocku Wielkim p. Bogdana hr Szembeka i zmarłej śp. Zofii z hr. Ponińskich Szembekowej. Rodzicami młodego pana są pp Teresa z ks. Lubomirskich i Eustachy ks. Sapieha.

— * **ŚREM.** Przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej zasiadł na ławie oskarżonych Józef Hetmanowski pod zarzutem podrobienia dokumentu i oszustwa. Oskarżony był agentem ubezpieczeniowym Adriatyckiego Towarzystwa Asekuracyjnego w Trieście, nie potrafił jednak pozyskać klientów. Wpadł więc na koncept i podpisał imieniem i nazwiskiem swego wuja Stanisława Marciniaka wniosek o ubezpieczenie, a następnie przy pomocy podrobionego dokumentu, pobrał dziesięć zł prowizji. Rozprawa wykazała winę Hetmańskiego i sąd skazał go za każde przestępstwo na karę więzienia przez sześć miesięcy, a jako karę łączną wymierzył mu sześć miesięcy więzienia, zawieszając orzeczoną karę warunkowo na okres dwu lat.

— Sekcja młodzieży przy Obywatelskim komitecie do walki z bezrobociem wraz z Opieką rodzicielską urządza czterotygodniowe półkolonie w szkole powszechnej nr 2 dla 140 dzieci szkolnych ubogich rodziców.

— * **ŚREM.** Piorun uderzył podczas burzy w zabudowania gospodarcze rolnika Oskara Klugego w Trzechkolnychmłynach i spowodował pożar dużej masywnej stodoły, która wraz z 30 wozami słomy, młocarnią, sieczkarnią, wiewnikiem i innymi narzędziami doszczętnie spłonęła. Straty pogorzelowe wynoszą około 10 tys. zł.

— Do domu mieszkalnego Stanisława Jurgi w Wyrzece włamali się przez okno nieustaleni sprawcy, którzy skradli ubrania, bieliznę osobistą i pościelową. Szkod. wynoszą 300 zł.

— Burmistrz p. Czesław Debicki rozpoczął z dniem 12 bm urlop wypoczynkowy. W urzędowaniu zastępuje go wiceburmistrz p. J. Idaszewski.

— * **ZBĄSZYŃ.** Ostatnio wyjechała ze Zbąszynia wycieczka maszynistów kolejowych w podróż po Polsce. Wycieczka zwiedzi Warszawę, Lwów, Stanisławów, Worochtę, Stryj, Stroże, Nowy Sącz, Chabówkę, Zakopane, Kraków i Poznań. Uczestnicy wycieczki powrócą w dniu 14 lipca rb.

— Na szosie prowadzącej ze Zbąszynia do N. Tomyśla., w miejsc. Sękowo p. Jastrzębskim wydarzył się wypadek motocyklowy. Jadący motocyklem p. Franke nie mógł na zakręcie drogi maszyny odpowiednio skierować i wjechał w przydrożny rów, przy czym złamał sobie palec u ręki. Natomiast p. Szostag ze Zbąszynia, jadący z niefortunnym motocyklistą, doznał lekkich okaleczeń głowy. Motocyklistów wraz z maszyną przywieziono samochodem do Zbąszynia. Jak się dowiadujemy, j. Franke nie posiada prawa jazdy na prowadzenie motocykla.

— P. Franciszek Klaczyk z Chrośnicy, powiat Nowy Tomyśl, otworzył w Chrośnicy nowy skład rzeźnicki. Chrześcijańskiemu przedsiębiorstwu na kresach Zachodnich życzyć należy pomyślnego rozwoju.

— W związku z nadchodzącym okresem odpustów wzrósł w ostatnim czasie napływ żebractwa zawodowego, które jest istną plagą tutejszej jak i przybyłej na odpusty ludności. — Czas, aby władze zajęły się tym i zlikwidowały żebractwo zawodowe.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 13 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość), mieszkają w Poznaniu:

Urzędnik bank. Marian Dabiński i urzędn. bank. Ludomira Kubaszewska; nauczyciel Ludwik Gabrielski w Ostrzeszowie, pow. kępiński, i nauczyc. Eleonora Korbikówna; nauczyciel Antoni Sobczak w Swarzędzu, pow. pozn., i nauczycielka Maria Paluszkiewiczówna; sekretarz sądowy Leon Wojciechowski w Bydgoszczy i pomocnik kancelaryjny sądu apelacyjnego Barbara Filipowska; rob. Jan Naskręt i gospodyni Stanisława Góral w Jasieniu, pow. kościański; ekspedient gazetowy Piotr Komisarek i Zofia Knasiakówna w Nekli, pow. średzki; szofer Florian Tritt i krawcowa Rozalia Szymańska; książk. Leon Wasielewski i urzędn. bank. Kazimiera Olejniczakówna; drukarz Zenon Niewiada i krawcowa Stanisława Grünik; elektromonter Stefan Tritt i Zofia Gołaska; pomocn. biur. Marian Kienitz i kasjerka Anna Czamańska; fryzjer Józef Nowakowski i fryzj. Emilia Kandulska.

Zgony.

Dnia 13 lipca 1937 r. zapisano następujące zgony: Józef Pepiński, porucznik w stanie spoczynku, 41 lat; Weronika Niećkowska, pobierająca wsparcie, 74 lat; Emilia Mańkowska, 2 mies., 20 dni; Karol Kozicki, emer. urzędnik bankowy, 73 lat; Maciej Balcerek, ogrodnik, 43 lat; Maria Kegel, bez zawodu, 26 lat; Stefan Zygmuntowski, fryzjer, 21 lat; Stanisława Książykowa z domu Pawelczakówna, 31 lat; Maria Jolanta Niklewska z domu Dobiejewska, wdowa, 84

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

„KRÓL TRĘDOWATY"

Trylogii o krucjatach część druga — Królestwo Jerozolimskie — Mistyka i polityka — Król Baldwin IV — Od zewnątrz Islam, od wewnątrz rozkład — Cudowny tryumf — Ale ostatni — Zmarnowana okazja? — Idea mści się za odstępstwo — Punkt szczytowy.

Gdy po całym niemal świecie rozbrzmiewa na różne tony hasło „nawrotu do Średniowiecza", ukazuje się druga część trylogii o krucjatach, przedsięwziętej przez p. Zofię Kossak-Szczucką. Wyszli już w wydaniu książkowym „Krzyżowcy", o których obszernie była mowa na tym miejscu — teraz ukazuje się „Król Trędowaty", niedługo możemy spodziewać się ukończenia trzeciego członu, który obejmie tragiczną krucjatę dziecięcą, a nosi tytuł „Bez Oręża".

*

Po zdobyciu Jerozolimy przez pierwszą wyprawę krzyżową, powstało pytanie, jak obronić zdobyte tereny przed ponownym zalewem islamu? W tym celu stworzono na Ziemi Świętej organizm państwowy, którym rządzili królowie jerozolimscy. Rychło jednak okazało się, że państwo to, mające Grób Święty za centrum, nie będzie królestwem Bożym na ziemi, o jakim marzyli jego twórcy. Dla czego tak się stało?

W „Królu Trędowatym" wyjaśnia to na swój sposób Wilhelm, arcybiskup Tyru, który, być może, wyraża własne poglądy Szczuckiej. Jego zdaniem, świętość, i to tak wielka, jak Grób Święty, nie powinna być „własnością" niczyją. Kto ze świętości czyni źródło potęgi doczesnej, buduje mur między sobą, a nią. Można powiedzieć w tym sensie, że Baldwin I stworzył Królestwo Jerozolimskie, lecz Grób Święty utracił. Gdzie powstaje państwo i jego polityczne wymogi, będące wymogami politycznego realizmu, tam niewiele zostaje miejsca dla świętości.

W chwili, gdy zaczyna się powieść, Królestwo Jerozolimskie znajduje się w położeniu krytycznym, wywołanym przez wzmocnienie się Islamu, a z drugiej strony przez polityczny nierozum poszczególnych baronów Królestwa. Sytuacja wymaga, aby utrzymywać pokój z muzułmanami, a rozdzielać między sobą poszczególnych książąt Islamu za pomocą polityki divide et impera. Tymczasem baroni ustawicznie nękają napaściami pomniejszych władców plemion muzułmańskich; czynią to albo przez mylne pojęcie idei walk z poganami, albo wprost dla własnego materialnego interesu — dość, że sami ich niejako popychają do szukania pomocy u Saladyna, władcy wielkiej miary, a tym samym ich przy nim jednoczą.

Nie mniejsze, a może sroższe niebezpieczeństwo grozi państwu od wewnątrz. Rozgorzała w nim prywata i związane z nią intrygi; urzędy piastują często ludzie niegodni; dwa potężne zakony: Templariusze i Joanici tworzą jakby państwa w państwie, pod ziemią zaś zakłada tajne podkopy Bractwo Świątyni Salomona (w którym można dopatrzeć się pierwszych zaczątków masonerii).

*

W takiej chwili rządzi Jerozolimą władca, który może zdołałby państwo uratować, łącząc w sobie niejako cechy Godfryda de Bouillon z zaletami charakteru Baldwina I, lecz tragizm dziejów sprawia, że jest on obarczony straszliwą chorobą i skazany na rychłą śmierć. Baldwin IV jest trędowaty. Nie czuje się on na siłach, aby dźwignąć ciężar rządów. Radby złożyć go na barki swego dziewierza, Wilhelma de Montferrat, sam zaś odszedłby na resztę skąpo wymierzonych dni w zacisze klasztorne. Tymczasem Montferrat ginie, zamordowany przez Templariuszy, a wdowa po nim, Sybilla, zakochała się w młodym i pięknym rycerzu francuskim Wicie we Lesignan, który też po zgonie Baldwina IV otrzymuje koronę, acz nie ma żadnych warunków, by sprostać rządom.

Przedtem wszelako objawia się jeszcze raz ta moc cudowna, która ongi doprowadziła Godfryda pod Jerozolimę i dała Krzyżowi zwycięstwo. W chwili, gdy niemal całe rycerstwo wyruszyło na daleką wyprawę, uderza na Ziemię Świętą Saladyn, lecz zostaje zwyciężony. Król Trędowaty rusza przeciw niemu z garstką rycerzy i wbrew wszelkim przewidywaniom odnosi cudowny niemal tryumf, który opromienia mu męczeński koniec życia.

*

Jest to wszelako ostatni jasny moment w dziejach Królestwa Jerozolimskiego, które odtąd stacza się ku nieuchronnemu upadkowi. Odchodzą ostatni spadkobiercy mocy duchowej, która ożywiała pierwszych krzyżowców. Ich miejsce zajmują ludzie myślący wyłącznie o sobie. Operetkowy niemal król Wit de Lusignan upadku tego nie powstrzyma, raczej go przyspieszy. Bo nie przeważające siły Saladyna zwyciężają Jerozolimczyków. Upadek Królestwa tym jest spowodowany — jak rozumiemy ze słów autorki — że chrześcianie sprzeniewierzyli się myśli Bożej o rzeczach wiecznych, doczesnością polityczną i materialną zupełnie owładnięci.

Albowiem — jak przedstawia Szczucka — najwybitniejsi przedstawiciele Islamu dążą do zbliżenia się z chrześcijanami. W ich oczach różnice między Chrystianizmem a Islamem są niewielkie. W pewnej chwili są o krok od stanowiska, że chrześcijaństwo jest nawet wyższe, niż mahometanizm, gdyż umożliwia człowiekowi bezpośrednie z Bogiem obcowanie. Taki pogląd wyznaje np. emir Damaszku, El Bara, pod wpływem swej matki-chrześcijanki, oraz sam Saladyn, emira wychowanek. Ale „Frankowie" ciągle szukają zwady i walk z muzułmanami. Między wierszami powieści Szczuckiej przesuwa się myśl o wielkich, jedynych w dziejach historii możliwościach, jakie zostały wtedy, być może, zaprzepaszczone przez nieszczęsną wojnę roku 1187, do której doszło przez to, iż Królestwo Jerozolimskie nie dorosło do swych największych, bo duchowych zadań...

Jest rzeczą historyków orzec, czy taka koncepcja Szczuckiej godzi się z ustalonymi naukowo faktami. Nas obchodzi ona jako dopełnienie i rozwinięcie historiozoficznej idei „Krzyżowców". Otóż tam autorka wykazywała, że społeczność, wiedziona ideą stworzenia Królestwa Bożego, zdoła zmierzyć siły na zamiary i cel swój osiągnąć, nawet wbrew najcięższym przeciwnościom. Tutaj widzimy, jak ta sama społeczność stacza się w przepaść, gdy swą ideę porzuciła i w materialnej teraźniejszości ugrzęzła... Otóż mamy prawo domyślać się, że problemy, jakie autorka stawia i rozwija na tle historycznym, odnoszą się w najogólniejszych liniach i do chwili bieżącej. Jeżeli tak, to trudno nie pomyśleć sobie, czytając „Króla Trędowatego", o losie, jaki grozi całej cywilizacji dzisiejszej, o ile nie wesprze się na opoce Piotrowej, na katolicyźmie, który sam jeden tylko jest zdolny rozwiązywać wielkie konflikty światowe, tak jak je przed wiekami rozwiązywał. To dające się wyczuć nawoływanie ku Średniowieczu, stanowi cechę zarówno „Krzyżowców", jak „Króla Trędowatego" ze stanowiska moralnego i społecznego niejako.

Osobną materię stanowią wartości artystyczne obu tych powieści. Gruntowne ich rozważenie, takie na jakie zasługują ze wszech miar, wyprowadziłoby niniejsze słowa poza miarę dziennikarskiego felietonu. To jednak można stwierdzić bez obawy o przesadę, że „Król Trędowaty" nie potrzebuje lękać się zestawienia nawet z Sienkiewiczem, a w dotychczasowej twórczości Kossak-Szczuckiej jest punktem szczytowym.

Mgr Witold Kochański.

Poznań.

Pisma nadesłane

„Nowiny Lekarskie". Zesz. 13. Treść: C. Guérin: „Uodpornienie przeciw gruźlicy za pomocą szczepionki B. C. G." — H. Reiss i Zb. Oszast: „O wartości leczniczej przeciwkiłowego preparatu „Novarsolen". — W. Tomaszewski: „Psychika a serce". — J. Zeyland: „Gruźlica płuc typu dorosłych u dzieci". — H. Sokół: „Czynne postępowanie w przypadkach poronień gorączkowych" (z ciepłotą 38° C)". — F. Smoczyński: „Wpływ światła na białe ciałka krwi z uwzględnieniem zmian przyżyciowych w wymazach krwi". — Przegląd piśmiennictwa lekarskiego. — Ocena. — Sprawozdania ze zjazdów i towarzystw naukowych. — Wiadomości różne. Adr. Red. Poznań, Skarbowa 9.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Polonica w Gdańsku. Rozwijające się z roku na rok badania nad stosunkami polsko-gdańskimi dotyczą przeważnie polityki, podczas gdy stosunki kulturalne są zaniedbywane. Prace Brücknera, Grabowskiego, Mańkowskiego dotyczą raczej historii literatury, gdy Mocarski ogarnia już całość kultury na Pomorzu. Ostatnio skupiło naukowe zainteresowanie polskie Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku, gdzie znalazły się prace takich uczonych, jak Pawłowski, Wojciechowski, Koczy, Widajewicz, Bodniak i in. Funkcjonuje i polska stacja naukowa, gdzie pracował czas jakiś młody lwowski uczony, Łukasz Kurdybacha, rozpatrując się w gdańskich zasobach archiwalnych, badając dawną naukowość gdańską i dążenia organizacyjne naukowe w ich związku z nauką polską w ciągu wieków. („Polonica w Gdańsku". Lwów 1937). Osobno opracował Kurdybacha stosunki kulturalne polsko-gdańskie w XVIII w. („Studia gdańskie". Gdańsk 1937) roztrząsając takie zjawiska, jak kulturę gdańską na przełomie wieków XVII i XVIII, powstsanie gdańskiego towarzystwa naukowego oraz jego dzieje i działalność, rolę mecenasa J. A. Jabłonowskiego i stosunki przyrodników gdańskich z Polską i Polakami, wreszcie przełom w ustosunkowaniu się kultury gdańskiej do Polski. Widać z nich, że Gdańsk pierwszy dawał inicjatywę do zjednoczenia dla pracy badawczej. Można się cieszyć, że badania nad polsko-gdańską przeszłością znowu się ożywiają. (T. Gr.)

KRAJOZNAWSTWO

Lwów miał 23 141 gości w kwartale kwietniowo-czerwcowym. Samych wycieczek turystyczno-krajoznawczych przybyło 325, w tem 260 wycieczek szkolnych, a 5 z zagranicy (Bułgaria, Rumunia, Węgry, Jugosławia i Stany Zjednoczone). Zapowiedziane są wielkie zjazdy z okazji Targów Wschodnich, np. zjazd inżynierów z całej Polski.

Wycieczki turystyczne na Polesiu. Z Pińska piszą nam: Ruch turystyczny na Polesie stale wzrasta. W maju i czerwcu przybyło do Pińska kilkadziesiąt wycieczek z różnych stron kraju: z Warszawy, Poznania, Torunia, Włodzimierza Wol., w ogólnej liczbie około 2 tysięcy osób. Przeważają wycieczki młodzieży: harcerzy i uczniów gimnazjalnych. W okresie „Dni Polesia", które trwać będą od 22 sierpnia do 5 września odbędzie się w Pińsku „Jarmark Poleski". Przewidziane w tym czasie liczne wycieczki parostatkami, motorówkami i łodziami: Prypecią i Horynią do Dawidgródka, Kanałem Ogińskiego do Telechny, do Horodyszcza, gdzie znajdują się ciekawe zabytki historyczne itd. Do najciekawszych jednak bodaj wycieczek należeć będą wycieczki „pychówkami" w głąb puszczy poleskiej do królestwa oczeretów, trzcin i dzikiego ptactwa wodnego. Ponieważ na „Dni Poleskie" obowiązują bardzo znaczne zniżki kolejowe — można się spodziewać, że ruch turystyczny na Polesie bardzo się w tym czasie ożywi.

VARIA

Kolorowe nuty. Pewna nauczycielka muzyki we Włoszech skonstruowała elektromechaniczny aparat, który ma ułatwiać naukę gry na fortepianie. Zamiast nut zastosowane są tu kolory. Będą więc z niego mogli korzystać analfabeci, ale, niestety, przeszkodą do nauczenia się gry na fortepianie będzie w tym wypadku daltonizm. Każdy wynalazek ma, jak się okazuje, dobre i złe strony.

Sowiecka wystawa nauki, techniki i kultury. W Leningradzie, w centralnym Parku Kultury im. Kirowa otwarta została wystawa, poświęcona dwudziestoleciu przewrotu bolszewickiego w Rosji. Wystawa, przedstawiająca dorobek na polu nauki, techniki i kultury, zakrojona jest na wielką skalę; mieści się w szesnastu pawilonach na powierzchni 10 tys. metrów kwadratowych.

MUZYKA

Ile chórów ma Pomorze? Z Torunia piszą nam: Na walne zebranie okręgu pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych przybyło 70 delegatów, reprezentujących 78 chórów i 3.826 w nich zrzeszonych śpiewaków. Największy rozwój wykazuje gdański oddział Związku, liczący osiem chórów z 617 członkami.

Konkurs na pieśń ludową z Kujaw. Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia" we Włocławku ogłasza konkurs na pieśń ludową z Kujaw w układzie na chór męski lub mieszany. Do konkursu mogą stanąć kompozytorzy polscy. Pożądane jest, aby utwór konkursowy (nie wydany dotąd i publicznie nie wykonany) posiadał rytm kujawiaka. Winien być poza tym przystępny i o niezbyt dużych rozmiarach. Termin nadsyłania prac, zaopatrzonych godłem (nazwisko i adres w oddzielnej kopercie z tymże godłem) upływa z dniem 31 października 1937 roku. Prace nadsyłać należy pod adresem: „Lutnia", Włocławek, ul. Słowackiego nr. 1a. Przewidziane są trzy nagrody: I — 200 zł, II — 150 zł i III — 100 zł oraz odznaczenia. Utwory nagrodzone i odznaczone stają się własnością Tow. Śpiewaczego „Lutnia" we Włocławku z prawem ich wydania. (lm.)

LITERATURA

Czas i ludzie. Trudno powiedzieć, czy wielki talent Wirginii Woolf marnuje się pośród bezowocnych prób, czy autorka zwolna przygotowuje się do stworzenia czegoś naprawdę wielkiego. Jej powieści są różnego rodzaju eksperymentami z czasem: akcja jednej z nich trwała niecałych 24 godzin, innej z górą lat trzysta. Do tego dołączają się procesy świadomości osób, zaś zewnętrzne wypadki pozostają rzeczą podrzędną. Ostatnia powieść nosi programowy tytuł „Lata" („The Years", Londyn, Hogarth Press, 1937). Są to niby dzieje trzech pokoleń rodziny, ale dzieje, ujęte w obrazy wrażeń. Czytelnik czuje, że dla autorki jedyną rzeczą trwałą i pewną jest czas (mimo, że filozofia określa go jako szereg zmian!) a poszczególne postaci to jedynie gałązki, unoszone jego prądem do chwili, w której opadną na dno. „Akcja" koncentruje się około obiadów, na których spotykają się krewni, i... zgonów, a zakończenie stanowi wieczorne przyjęcie, opisane na 150 stronach w formie wrażeń wszystkich prawie uczestników. W oczach przeciętnego czytelnika beletrystyki, książkę ratują poniekąd przebłyski realizmu i urok stylu. Krytyka natomiast przyjęła „Lata" dość przychylnie, chociaż jest to w znacznym stopniu un succès d'estime. (W. T.)

ZE ŚWIATA FILMU

Beniamino Gigli, znakomity włoski tenor, którego mieliśmy sposobność oglądać i słyszeć w kilku już filmach dźwiękowych, w wywiadzie prasowym opowiadając swój życiorys, przyznaje się, że z zawodu jest aptekarzem. Powołanie artystyczne oderwało go od kręcenia pigułek i mieszania mikstur i zaprowadziło do szkoły śpiewaczej, a następnie... do wielkiej kariery artystycznej.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Wystawa nad morzem. Z Karwi donoszą nam o wystawie obrazów, jaką ustawił, znany w kołach pomorskiej inteligencji, rządził tam prof. Stefan Pieniążek. Artyści, zgromadził około 130 pejzaży o motywach zaczerpniętych z krajobrazu nadmorskiego, oraz z innych części Polski: Mazowsza, Lubelszczyzny, Polesia i Podhala.

„Gorlice w dniach grozy i wojny". Pod tą nazwą otwarta została w Gorlicach w salach Magistratu wystawa obrazów i fotografij. Wystawiono tu m. in. wielkie dzieło prof. H. Uziembły — obraz przedstawiający Gorlice po bitwie w dniu 2 maja 1915 roku, a zakupiony przez zarząd miasta.

„MAZEPA" NA CZESKIEJ SCENIE W 1879 R.

W czerwcu rb. minęło 58 lat od czasu, kiedy na scenie w Pradze wystawiono po raz pierwszy jeden z najcelniejszych utworów Juliusza Słowackiego, grywany wówczas najczęściej w teatrach polskich, „Mazepę".

Publiczność czeska żywo zareagowała na ten utwór, tym żywiej, że repertuar praskiego teatru był wtedy bardzo ubogi i słaby. Tragedia stała się jednym z najsilniejszych punktów repertuaru praskiego teatru. Żaden z wówczas wystawianych dramatów słowiańskich tak się nie podobał jak „Mazepa". Trafił on każdemu do serca i godnie reprezentował dramatyczną sztukę polską, czego dowodem kilkakrotne powtórzenie spektaklu. Jest to tym bardziej charakterystyczne, że w owym czasie królowała niepodzielnie „operetka i ogródkowa fraszka", a atmosfera ówczesna nie była wcale korzystną dla tragedyj.

Do powodzenia tej sztuki przyczynili się w wielkiej mierze wykonawcy, a należały do nich najprzedniejsze siły czeskiego teatru. Rolę „Mazepy" grał czołowy artysta scen czeskich Seifert, rolę Wojewody znakomity artysta charakterystyczny Kolar, a rolę Wojewodziny Sklenarz-Mala. Warto tu zanotować, co pisał wtedy o jej kreacji recenzent polski: „Pani Sklenarz-Mala, słusznie w Czechach sławiona artystka, grała tak, iż zapewne nie zgrzeszymy, gdy powiemy, że dotąd żadna chyba artystka Wojewodziny Słowackiego lepiej nie przedstawiała".

Przekładu na język czeski dokonał prozą Franciszek L. Howorka, który „umiał dosyć zręcznie oddać ducha oryginału". Był on zresztą jednym z najgorliwszych propagatorów sztuki polskiej na gruncie czeskim. Do najważniejszych jego prac z zakresu literatury polskiej należy obszerna rozprawa „O operze polskiej" i „Życiorys zacnego polskiego jubilata Józefa Ignacego Kraszewskiego". E. P.

Książki nadesłane

Józef Morawski: „Kastor i Polluks. Studium z zakresu frazeologii porównawczej z szczególnym uwzględnieniem romańskiej". Kraków 1937. Pol. Akad. Umiejętności. Rozprawy Wydziału Filologicznego.

Franciszek Olechnowicz: „Prawda o Sowietach. (Wrażenia z 7-letniego pobytu w więzieniach sowieckich z. 1927—1933)". Warszawa 1937. Nakł. autora

DZIAŁ GOSPODARCZY

Pożyteczna inicjatywa Wilna w zakresie straganiarstwa

Towarzystwo Oświaty Zawodowej w Wilnie podjęło pożyteczną inicjatywę organizując — przy pomocy finansowej Funduszu Pracy — pierwszy trzymiesięczny kurs handlu straganiarskiego (10. III. — 10. VI. rb.). Na kursie wykładane były następujące przedmioty: przysposobienie obywatelskie, zagadnienia prawne, arytmetyka handlowa, księgowość, towaroznawstwo z zakresu manufaktury, galanterii, pieczywa, wyrobów mięsnych, wód gazowych, skór, naczyń i galanterii, narzędzi rolniczych, gotowych ubrań, szkła, porcelany, materiałów piśmiennych, książek i dewocjonalii, technika handlu straganiarskiego i skarbowość.

Po wykładach i ćwiczeniach, które w ogólnej ilości trwały 160 godzin przez pierwsze 5 tygodni, odbył się egzamin z części teoretycznej, po czym uczestnicy kursu przystąpili do praktyki branżowej w chrześcijańskich firmach m. Wilna. Po dalszych paru tygodniach przystąpiono do praktyki w specjalnie na ten cel uruchomionych straganach szkolnych Towarzystwa Oświaty Zawodowej. Stragany te cieszyły się wielką sympatią wśród ludności wileńskiej i będąc dobrą szkołą straganiarską przyczyniły się do należytego wyszkolenia kursistów.

Kurs ukończyło 28 uczestników ze specjalizacją w następujących branżach: manufaktura — 13 osób, galanteria — 8, szkło i naczynia — 5, skóry — 2 osoby. Wykształcenie kursistów przedstawiało się następująco: handlowe średnie — 2 osoby, sześć klas gimnazium — 4 osoby, siódmo-oddziałowa szkoła powszechna — 16 osób, sześcio-oddziałowa szkoła powszechna — 13 osób, pięcio-oddziałowa szkoła powszechna — 4 osoby, szkoła dokształcająca — 2 uczestników.

Przeciwko całej tej pożytecznej akcji wystąpiła ostro prasa żydowska. „Nasz Przegląd" poświęcił jej artykuł „Demagogia straganiarska", przy czym starał się steroryzować firmy hurtowe i fabryki, które „ośmieliły" się zasilić towarem pierwsze stragany szkolne.

Żydowska kontrakcja na nic się nie zda, gdyż organizatorzy ruchu „straganiarskiego" w Wilnie, zachęceni dobrymi wynikami swej dotychczasowej akcji, mają niezłomną wolę jej kontynuowania, czego dowodzi nowy przejaw działalności wileńskiego Towarzystwa Oświaty Zawodowej, mianowicie tygodnik „Stragan", pierwsze w Polsce czasopismo, jak głosi podtytuł „poświęcone rozwojowi straganiarstwa i handlu drobnego".

Dotychczas ukazały się trzy numery pożytecznego i sympatycznego pisemka. Jest ono redagowane żywo i interesująco. Daje się wyczuwać u jego redaktorów gorący entuzjazm dla sprawy, której służą. (Adres wydawnictwa: „Stragan" — Wilno — ul. Św. Jacka 2).

Polakom wileńskim życzymy bogatego plonu ich zbożnej działalności, zmierzającej do odżydzenia handlu na kresach północno-wschodnich.

*

KONKURS NA NOWELĘ O STRAGANACH

Redakcja nowopowstałego pisma tygodniowego w Wilnie pt. „Stragan" poświęconego rozwojowi straganiarstwa i handlu drobnego ogłasza konkurs na nowelę pt. „Poprzez stragan". Nagroda wynosi zł 200. Do jury wejść mają wybitni literaci polscy. Prace konkursowe należy nadesłać pod adresem: Wydawnictwo „Stragan", Wilno, ul. św. Jacka 2.

PŁACHTY ŻNIWNE
PASY TRANSMISYJNE
ARTYKUŁY TECHNICZNE
w znanych od 60 lat najwyższych jakościach dostarcza
Z. MAZURKIEWICZ, Sp. z o. o.
Fabryka pasów transmisyjnych
Składnica artykułów technicznych
Poznań, ul. Kantaka 8/9. Telefon 30-22.
Ng 46 546/7

Kredyty na akcję osiedleńczą

Jak donosi „Gospodarka Zachodnia", B. G. K. dokonał już wpłaty 100 tysięcy zł do Banku Zw. Spółek Zarobkowych w Poznaniu celem uruchomienia kredytów osiedleńczych dla kupiectwa i rzemiosła wielkopolskiego udającego się na kresy wschodnie i południowe. Z sumy tej będą udzielane kredyty do wysokości 4.000 zł, oprocentowane w wysokości 1 pct p. a. na okres 2 lat.

Uruchomienie niskoprocentowego kredytu osiedleńczego przez B. G. K. stwarza wreszcie podstawy materialne dla akcji kolonizacyjnej, prowadzonej na Kresach przez Wielkopolskę. (az)

Kupiectwo wyraża pewne zastrzeżenia odnośnie warunków, na jakich kredyt osiedleńczy jest udzielany. Obecnie kredyt ten jest udzielany w formie pożyczek na zabezpieczenie hipoteczne, lub w formie pożyczek wekslowych zabezpieczonych odpowiednimi żyrami, przy czym warunki te są przestrzegane dość rygorystycznie.

Kupiectwo uważa, że, jeżeli kredyty osiedleńcze mają w pełni spełnić swoje zadanie, wówczas winny być udzielane nie w formie pożyczki zabezpieczonej, lecz w formie zwrotnej subwencji udzielanej bez zabezpieczenia tym osobom, co do których organizacje kupieckie czy rzemieślnicze wydadzą pozytywną opinię.

Krótkie informacje gospodarcze

— Układ handlowy węgiersko - niemiecki, zawarty w 1934 r. na 3 lata, został ostatnio przedłużony do 1940 r. Nowy układ handlowy przewiduje zwiększenie wymiany zboża węgierskiego wzamian za niemieckie wyroby przemysłowe.

— Wskutek wzrostu zapotrzebowania na kopalniaki w Belgii zniesiono na pewien czas ograniczenie ich przywozu.

— Angielskie Min. Skarbu zdecydowało na czas od 7 lipca 1937 r. do 31 marca 1938 r. obniżyć do 12,5% cło przywozowe na niektóre półfabrykaty żelazne i stalowe.

— W czasie wizyty premiera kandyjskiego Mackenzie Kinga w Berline, zostało zawarte porozumienie między rządem niemieckim i kanadyjskim w sprawie dostaw rudy żelaznej z Kanady dla przemysłu niemieckiego.

— Zbiory światowe bawełny wyniosły w r. 1936/37 według ostatecznych obliczeń departamentu rolnictwa U. S. A. 30 383 326 bel. Z cyfry tej przeszło połowa przypada na Amerykę Północną, Środkową i Południową

KRONIKA GOSPODARCZA

Stan zasiewów na początku lipca

Stan zasiewów głównych zbóż oraz ziemniaków, ustalony na podstawie małej sieci korespondentów rolnych Głównego Urzędu Statystycznego, przedstawiał się w dniu 1 lipca rb. przeciętnie dla całej Polski w stopniach kwalifikacyjnych następująco (w nawiasie stan z dn. 15 ub. m.): pszenica ozima 2,8 (2,8), żyto ozime 2,9 (2,8), pszenica jara 2,8 (2,6), jęczmień jary 2,7 (2,5), owies 2,7 (2,4), ziemniaki 3,2 (2,9).

W początkach drugiej połowy czerwca zaznaczyło się prawie w całym kraju ochłodzenie, a dopiero ostatni jego tydzień był upalny. Deszcze, przeważnie ulewne, nawiedzały większe obszary kraju. Obfite deszcze, które spadły po długotrwałej suszy wpłynęły dodatnio na ogólny stan zasiewów, a szczególnie zbóż jarych i ziemniaków, które uległy wyraźnej poprawie.

Oziminy nadal najlepiej przedstawiały się w wojew. wschodnich i południowych i stan ich miejscami (woj. tarnopolskie) był prawie dobry. W województwach centralnych i zachodnich oziminy były niżej stanu średniego, najsłabiej jednak przedstawiały się w woj. białostockim i pomorskim.

Zboża jare najlepiej rosły w województwach zachodnich i przekroczyły tam stan średni. Nieco słabiej przedstawiały się zasiewy jare w województwach centralnych, a szczególnie w lubelskim i białostockim, gdzie naogół obserwowano stan mierny. W województwach wschodnich i południowych stan jarych był niżej średniego z wyjątkiem woj. wołyńskiego i krakowskiego, gdzie był nieco lepszy.

Stan ziemniaków na obszarze całego państwa był powyżej średniego; przy czym najlepiej przedstawiały się ziemniaki w woj. warszawskim, kieleckim i śląskim, gdzie stan ich był miejscami dobry. Najsłabszy stan ziemniaków obserwowano w woj. lubelskim, stanisławowskim i tarnopolskim.

Ilość wilgoci w roli według określenia 37 pct korespondentów była dla wegetacji roślin niedostateczna, a nawet według opinii 35 pct korespondentów klęskowo mała. Najdotkliwiej brak opadów odczuwało woj. lubelskie i białostockie oraz województwa południowo-wschodnie. Burze i grady w tym okresie nie poczyniły znaczniejszych szkód w polu i sadach, a jedynie wyrządziły lokalne straty, przeważnie w woj. łódzkim i białostockim.

Stan łąk i pastwisk jest w dalszym ciągu słaby i większość korespondentów uskarża się na brak paszy.

Z KRAJU

(k) **Dalsze osłabienie dolara.** Wczoraj dewiza na Nowy Jork w dalszym ciągu osłabła. Spowodowane to zostało masowym wycofaniem kapitałów francuskich ze Stanów Zjednoczonych, które to kapitały są jednak w większej mierze przenoszone do Holandii, nie zaś repatriowane do Francji. Ujawnił się więc masowy popyt na florены holenderskie, które musiały być w dużej liczbie oferowane przez władze holenderskie, pragnące uniknąć nadmiernej zwyżki waluty. Interwencja władz finansowych i funduszów walutowych doprowadziły do pewnego wzmocnienia dolara w późniejszych godzinach. Dewiza na Paryż utrzymała się mniej więcej na dotychczasowym poziomie. W notowaniach terminowych w Londynie deporty wykazują odprężenie.

(k) **Handel zagraniczny Polski w czerwcu.** Handel zagraniczny Rzeczypospolitej Polskiej i w. m. Gdańska według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego przedstawiał się w czerwcu rb. następująco: przywóz: 348.006 ton, wartości 108.733 tys. zł; wywóz 1.325.862 ton, wartości 91.187 tys. zł. Ujemne saldo wyniosło więc w czerwcu 17.546 tys. zł. W porównaniu z majem rb. wywóz zwiększył się o 262 tys. zł, przywóz natomiast wykazał wzrost o 14.271 tys. zł.

(k) **Przed zawarciem nowego układu handlowego polsko - tureckiego.** Od kilku tygodni toczą się w Ankarze rokowania o zawarcie nowego układu polsko - tureckiego. Dotychczasowa umowa handlowa i płatnicza z 17 kwietnia r. ub. zawarta była na przeciąg 1 roku. Obecnie do czasu zakończenia toczących się pertraktacyj umowa ta została przedłużona do dnia 17 bm. Nowa umowa polsko - turecka, uwzględniająca stały wzrost obrotów między obu krajami rozszerzy niewątpliwie zarówno kontyngenty jak i rodzaje towarów, dostosowując umowę do zmienionych warunków gospodarczych.

Z ZAGRANICY

(z) **Powody osłabienia dolara.** Ponowne osłabienie dolara tłumaczone jest w londyńskich kołach giełdowych trwaniem obaw, że rządy francuski i U. S. A. porozumiały się w celu wspólnego zwalczania nadużyć, polegających na nieopłacaniu podatków od wywiezionych przez kapitalistów do St. Zjednoczonych kapitałów. To też kapitały takie są masowo wycofywane ze Stanów Zjednoczonych.

(z) **Zahamowanie przypływu złota do U. S. A.** Po raz pierwszy od dwóch miesięcy nie nastąpiła w dniu 12 bm. żadna wysyłka złota z zagranicy do Stanów Zjednoczonych. Zaznaczyć należy, że ponowna deprecjacja franka przyczyniła się do zahamowania ruchu kapitałów i złota do Ameryki. Zjawisko to tłumaczone jest z jednej strony obawami francuskich kapitalistów co do kontroli ich kapitałów na rynku amerykańskim. z drugiej zaś — ponownym ożywieniem pogłosek na temat zamierzonej rzekomo przez rząd U. S. A. obniżki ceny złota. Wstrzymanie napływu złota do Ameryki idzie w parze ze spadkiem dolara i ze zniknięciem różnicy między amerykańską ceną złota, która dotychczas była wyższa, a londyńską.

Z kraju

SPADEK LICZBY BEZROBOTNYCH

Bezrobocie w Polsce uległo dalszemu zmniejszeniu, co przypisać należy intensywnym pracom na robotach publicznych, jako też zwiększeniu się stanu zatrudnienia w przemyśle. Według danych Funduszu Pracy liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła na dzień 15 czerwca — 314.467ź a 1 czerwca r. b. 331.308 osób.

Na dzień 1 lipca 1936 r. zarejestrowano 314.014 bezrobotnych, z czego wynika, że liczba bezrobotnych na dzień 1 lipca rb. spadła w porównaniu ze stanem z odpowiedniego okresu zeszłego roku o 20.604 osoby.

PONOWNA ROZPRAWA SĄDOWA W PRZYTYKU

W wyniku skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy przekazał sprawę o zajścia w Przytyku do ponownego rozpatrzenia sądowi apelacyjnemu w Lublinie. Ten zaś wyznaczył termin rozprawy na dzień 13 września. Zasiadać będą: sędzia Walewski jako prezes, oraz wotanci sędziowie Petrusiewicz i Zorowienko.

ZASZCZYTNE ODZNACZENIE

Ojciec św. odznaczył za wzorowe życie katolickie oraz zasługi położone d pracach Akcji Katolickiej krzyżem „Pro Ecclesia et Pontifice" p. Romualda Bielickiego, dyrektora Komunalnej Kasy Oszczędności w Łomży. Dyr. Bielicki od szeregu lat pracuje gorliwie jako prezes zarządu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej diecezji łomżyńskiej. Wręczenia dokonał J. E. ks. biskup dr Stanisław Łukomski dnia 11 lipca rb. w pałacu biskupim w obecności duchowieństwa i przyjaciół odznaczonego. (KAP)

OSOBNE WAGONY DLA PODRÓŻUJĄCYCH ŻYDÓW

Prasa żydowska podnosi alarm z powodu zajścia, jakie się zdarzyło na odcinku kolejowym Oświęcim — Katowice. Z powodu zdarzających się na tym odcinku starć między Żydami a innymi pasażerami, na co zachodziły w dyrekcji katowickiej częste zażalenia ze strony żydowskiej, wyznaczono dla pasażerów żydowskich dwa osobne wagony, w których byliby wolni od wszelkich napastowań.

Kolej po prostu radziła sobie, jak mogła. Cóż, kiedy Żydzi są znowu niezadowoleni i dowodzą, iż zaprowadza się dla nich ghetto na kolejach państwowych. Podobno nawet szykuje się w tej sprawie osobna interpelacja w Sejmie.

PRZEMYŚL OTRZYMA NOWY GMACH SĄDOWY

Rozpoczęta przed jakimś czasem budowa nowego gmachu sądowego postępuje szybko naprzód. Mimo to jednak nie będzie ona mogła być ukończona w przewidzianym pierwotnie terminie, albowiem wyłoniły się trudności, które opóźnią go prawdopodobnie o kilka miesięcy. Nasamprzód natrafiono w pewnej głębokości na pokład ziemi gąbczastej, z którą trzeba się było uporać, a następnie ukazała się woda zaskórna, co także zwiększyło trudności. Oprócz pewnego opóźnienia, będą prawdopodobnie musiały być zwiększone także koszty budowy.

Obchód rocznicowy w Tow. Przemysłowców na Łazarzu

Obchód 45-tej rocznicy istnienia Tow. Przemysłowców Poznań-św. Łazarz, który odbył się wczoraj wieczorem w sali restauracji p. Florkowskiego, zgromadził licznie członków tej organizacji.

Zgromadzenie zagaił prezes Towarzystwa p. radca Wojciech Maciejewski powitaniem zgromadzonych. Na wstępie p. radca Maciejewski uczcił w gorących słowach pamięć zmarłego działacza społeczno-narodowego, redaktora „Orędownika" śp. Adama Piotrowskiego. Podkreślił szczególniej ofiarną pracę Zmarłego dla Towarzystw Przemysłowych i dla Tow. Przemysłowego na św. Łazarzu, gdzie zmarły bywał często jako prelegent. Powstaniem z miejsc uczczono pamięć Zmarłego prezesa „Młodego Przemysłu" i dawniejszego prezesa związkowego.

Następnie p. Maciejewski zobrazował działalność Tow. Przemysłowego Poznań-Św. Łazarz, którego liczba członków dochodzi obecnie do 300. Podkreślił szczególniejsze zasługi członków-założycieli pp.: Stanisława Stolpego, Brzeskwiniewicza, Dankowskiego, Domżała i Kosowskiego. Wskazał też na pocieszający objaw, iż coraz więcej rzemieślników uczestniczy w targach rzemieślniczych i wystawach, których wyniki są bardzo dodatnie. Świadczą o tym liczne dyplomy i wyróżnienia, oraz odznaczenie członka Towarzystwa, p. Tyrchana Krzyżem Zasługi za postęp w rzemiośle.

Po odczytaniu protokółu przez sekretarza p. Paczyńskiego dyr Izby Rzemieślniczej p. Ignacy Kurowski wygłosił referat o inwestycjach w rzemiośle. Następnie przemawiał red. Stanisław Czapiewski, składając życzenia Towarzystwu oraz wypowiadając szereg uwag na temat zagadnień ogólno gospodarczych. Podczas zebrania omawiano też żywo sprawę ataków na nowelizację ustawy przemysłowej, którym przewodzą, niestety, dyrektor Izby Rzemieślniczej w Lublinie p. Ptasiński i dyrektor łódzkiej Izby Rzemieślniczej p. Dobosz, obaj byli posłowie z BB. Wspominano, że p. Ptasiński wydał nawet broszurę, w której wypowiada się przeciw prawom rzemieślniczym, stwierdzającym uzdolnienie zawodowe w rzemiośle, jako niepotrzebnym przeżytkom, i występuje przeciw cechom. Całość zebrania, na którym obecny był również dyrektor Wojewódzkiego Instytutu Rzemieślniczego p. Stranz, zakończyła koleżeńska biesiada, podczas której w swobodnej pogawędce wspominano chwile przeszłości i omawiano aktualne zagadnienia zawodowe. (kl)

Z tajemnic „Białego Domu"

Oblicza pięciu najbliższych współpracowników prezydenta Roosevelta

W sekretariacie prezydenta Roosevelta wre nieustanna praca. Widne sale osobnego gmachu, zbudowanego stosunkowo niedawno dla pomieszczenia biur sekretariatu prezydenta Stanów Zjednoczonych, mieszczących się jeszcze za prezydentury Teodora Roosevelta w apartamentach prezydenckich, nie próżnowały nigdy.

Odkąd jednak na najwyższe stanowisko w państwie wyniesionym został Franklin A. Roosevelt, zakres pracy sekretariatu i jej tempo wzmogły się znacznie. Obecny prezydent należy do

najpracowitszych ludzi,

jacy kiedykolwiek zasiadali w „Białym Domu".

Reformy, przeprowadzone przez Roosevelta, rozszerzyły znacznie zakres atrybucji władzy najwyższej, co musiało wpłynąć na zwiększenie aktywności sekretariatu prezydenta, który z instytucji pomocniczej rozrósł się, przekształcił w centrum nerwowe olbrzymiego

stumilionowego organizmu państwowego

Stanów Zjednoczonych. Przez sekretariat prezydenta przejść musi każdy, kto chce uzyskać audiencję u prezydenta Roosevelta. Tu następuje przesianie różnorodnego elementu, pragnącego osobiście zetknąć się z głową państwa.

Kierownik sekretariatu, Mr. M. Pat Mc Kenna, skierowuje do apartamentów prezydenta tylko tych, którzy mają prezydentowi istotnie coś do powiedzenia. W dużej sali recepcyjnej sekretariatu, w której gromadzą się ubiegający o audiencję w Białym Domu, krzątają się dziennikarze, łowiący wychodzących od prezydenta, by się od nich dowiedzieć o wrażeniach z pierwszej wizyty u najwyższego reprezentanta państwa. Wśród ustawicznie krzątającej się gromady dziennikarzy, interesantów, urzędników, zaaferowanych, pospiesznym krokiem przebiegających salę i znikających za jednymi lub drugimi drzwiami, prowadzącymi do tego czy innego resortu sekretariatu

panuje nastrój swobody, humoru,

będący współtonem tej atmosfery, jaką wniósł do Białego Domu obecny jego prezydent.

Sekretariat prezydenta załatwia olbrzymią korespondencję, dochodzącą do 5000 listów dziennie, nie licząc akt rządowych, orędzi, podań, petycyj, raportów itp. Prezydent czyta codziennie ponad 100 raportów. Biały Dom zatrudnia 162 urzędników. Do najbliższych współpracowników prezydenta, jego zaufanych i doradców należy 5-ciu ludzi:

Mc Intyre, nazwany żartobliwie przez swych kolegów „buforem" z powodu roli łącznika między prezydentem a interesantami; Mc Intyre jest obecny przy każdej audiencji i niejednokrotnie jego suche, krótkie, choć uprzejmym uśmiechem osłodzone „nie", przekreśliło niejedną zbyt śmiało pod adresem prezydenta wysuniętą prośbę. M. Early od spraw prasowych i radia, M. Forster — szef protokółu, Miss Le Hand — sekretarka osobista prezydenta i wreszcie syn prezydenta — James Roosevelt, powołany przed rokiem do Białego Domu w charakterze

„asystenta administracji",

a zastępujący właściwie zmarłego w tym samym czasie jednego z najbliższych współpracowników prezydenta, cenionego przez niego, pułkownika Howe, do którego zadań należało pełnienie roli łącznika między Białym Domem i Kongresem.

Rzecznik od spraw prasowych i radia — M. Early — dostarcza prasie codziennie komunikatów, dotyczących ważnych posunięć Białego Domu, odbywa dwa razy w tygodniu, we wtorek i piątek przed południem, konferencje z przedstawicielami prasy, uczestniczy w konferencjach prezydenta z dziennikarzami, które odbywają się nie krępowane

żadnym protokółem.

M. Early i Mc Intyre są obaj dziennikarzami i w charakterze urzędników Białego Domu chętnymi ich doradcami i kolegami.

Syn prezydenta, James Roosevelt, wysoki, smukły, posiada czar swego ojca, jego szybkość decyzji, jasność umysłu i zdecydowanie w akcji.

Tych trzech ludzi: M. Early, Mc Intyre i James Roosevelt są okiem, uchem, a często i głosem prezydenta.

Codziennie z wybiciem godz. 5-ej po południu, piątka najbliższych współpracowników prezydenta, zwanych żartobliwie „jego dziećmi", gromadzi się w apartamentach Roosevelta przy herbatce. Sekretarka prezydenta, Miss Le Hand, obejmuje rolę „pani domu" i w miłej atmosferze w ciągu godziny niestrudzona piątka z prezydentem na czele odpoczywa po trudach urzędowania.

Poważny szef protokółu, Rudolf Forster, zamienia się wtedy w miłego causera, zabawiając obecnych

wesołymi anegdotami,

do których prezydent Roosevelt dorzuca od czasu do czasu cenną, humorem zabarwioną perlę ze swoich własnych wspomnień i przeżyć.

Miła jest zabawa dziecka i lalki w piasku.

COMPRIMÉS VICHY-ETAT (TABLETKI)
DAJĄ SZKLANKĘ NATURALNEJ WODY VICHY ZA 10 GROSZY
ZE ZNAKIEM VICHY ETAT
ng 46 227

Człowiek chce skrzydeł!

Czy będziemy latać siłą naszych mięśni? — Jak pracuje Instytut dla badań lotu przy pomocy siły mięśni ludzkich

„Frankfurter Zeitung" zamieszcza obszerny artykuł o niedawno powołanym do życia „Instytucie dla badań możliwości lotu przy pomocy mięśni ludzkich". Problem ten oddawna pasjonuje techników, gdyż dopiero samolot bezsilnikowy „przypiąłby człowiekowi skrzydła" i pozwolił na prawdziwy lot. Lot szybowcowy pozostanie na zawsze domeną sportu i nie należy się spodziewać, aby w przyszłości szybownictwo znalazło jakieś szersze zastosowanie praktyczne.

Samolot, poruszany przy pomocy ludzkich mięśni, będzie stał w takim stosunku do samolotu motorowego, jak rower do samochodu. Oznacza to, że samolot taki musi być zdatny do komunikacji i być posłusznym narzędziem w ręku pilota, w przeciwieństwie do szybowca, który — jak wiadomo — zależny jest od wielu warunków postronnych.

Cytowany instytut we Frankfurcie wyznaczył nagrodę 5.000 marek dla pilota, który na samolocie, poruszanym siłą mięśni, przeleci przestrzeń 500 metrów. Ostatnio nagrodę tę zdwojono, wyznaczając równocześnie jeszcze dwie mniejsze nagrody, jednakże warunki nieco obostrzono.

W jakim stadium znajdują się badania nad tym ciekawym problemem? Zanotowano do tej pory wiele rozwiązań, z których jednak praktyczne wartości wykazał jedynie samolot konstrukcji dwóch młodych inżynierów niemieckich: Haesslera i Villingera. Na samolocie tego typu wynalazcy przelecieli na lotnisku we Frankfurcie 300 metrów. Nie spełniono jednak przy tym locie jednego z kardynalnych warunków konkursu instytutu. Mianowicie lotnicy nie zabrali ze sobą narzędzia startowego. Trzeba bowiem zaznaczyć, że start każdego samolotu, poruszanego siłą mięśni, odbywa się analogicznie, jak start szybowca, przy użyciu jakiegoś przyrządu, którego celem jest nadanie aparatowi odpowiedniej szybkości początkowej. W tym wypadku lotnicy użyli motoru gumowego (sporządzonego ze zrolowanej linki gumowej).

W myśl warunków konkursu lotnik może się posłużyć przyrządem startowym, lecz przyrząd ten musi stanowić jedną całość z samolotem. Jest to zrozumiałe, w wypadku przeciwnym samolot nie byłby samolotem, lecz poprostu szybowcem, wyposażonym dodatkowo w mechanizm poruszany siłą mięśni. Innemi słowy, aparat cytowanych lotników niemieckich nie jest samodzielny gdyż zależny jest od osobnego mechanizmu startowego.

Wedle dotychczasowych badań, cały ciężar zagadnienia spoczywa właśnie w pokonaniu trudności startu. Bez przyrządu startowego lot przy pomocy siły mięśni jest wykluczony, gdyż żaden człowiek nie dysponuje taką siłą, aby mógł śmidze nadać konieczną szybkość początkową.

Problem lotu przy pomocy siły mięśni nie będzie, zdaje się prędko rozwiązany. Dotychczasowy jednak stan badań pozwala rokować nadzieję, że współczesna technika i z tem zagadnieniem się upora.

W miejscowości kąpielowej nadmorskiej letniskowej
PLED
jest nieodzowny!
Dziś jeszcze
prosimy obejrzeć miękkie i lekkie
czysto wełniane pledy
Leszczków
Poznań, 27 Grudnia 10.
ng 46 875

Modły za „zmarłe" laleczki

W Japonii jeden dzień w roku poświęcony jest pamięci „zmarłych", — tzn. popsutych i rozbitych lalek.

W Tokio w dniu tym odbywa się nawet specjalne nabożeństwo za „dusze" tych lalek. W „klinice lalek" na dużym stole ułożone są kawałeczki potłuczonych lalek, nad którymi kapłan buddyjski odmawia modły. W tym czasie chór dzieci odśpiewuje żałobne kantyczki, błagając o spokój dla „duszyczek" popsutych lalek.

W roku ubiegłym odprawiono w Tokio modły żałobne za 12 tysięcy lalek.

Marsz. Czang-Kaj-Szek

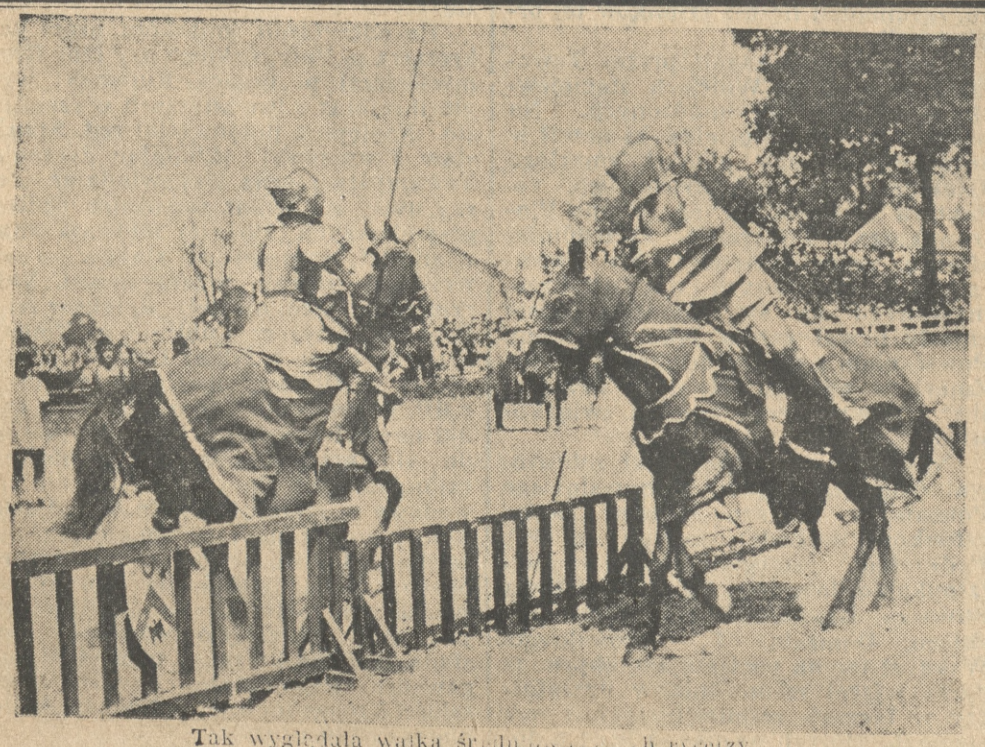

Tak wyglądała walka średniowiecznych rycerzy.

Zaszczyt bez interesu

Budżet członków Izby Deputowanych — Najlepszy Klub świata

„Działalność polityczna, jako zajęcie stałe, przynosi jednostkom poważne sumy dochodów a innych zmusza do prowadzenia oszczędnego trybu życia".

Tym twierdzeniem rozpoczyna obszerny artykuł znany dziennik angielski „Daily Mail".

Do początków XX stulecia członkowstwo Izby Gmin było zajęciem zaszczytnym, nie przynoszącym dochodów. Posłowie mieli zwyczaj mówić o sobie:

— „Jestem członkiem najświetniejszego klubu świata".

W roku 1911 zmieniło się wiele. Na żądanie członków partii pracy i liberałów parlament uchwalił wypłacać członkom Izby Gmin 400 funtów szterlingów rocznie.

W okresie powojennym nastąpiły dalsze zmiany w dietach poselskich. Świeżo jeszcze mamy w pamięci znamienny krok byłego premiera Baldwina, dziś członka Izby Lordów, który odchodząc ze swego wysokiego urzędu szlachetnym gestem prawdziwego demokraty i męża stanu złożył wniosek o zwiększenie gaż rządowych i poselskich. Wniosek ten uchwalony został 325 głosami przeciw 17 głosom.

Na mocy tego wniosku już od 1 lipca skarb królewski wypłaca posłom większą sumę, która w rocznym zestawieniu wynosi 600 funtów. Jednocześnie przywódcy opozycji wypłacono po raz pierwszy diety z tytułu zajmowanego stanowiska, które wyniosą 1500 funtów rocznie. Jak wiadomo, obecnie przywódcą opozycji jest przewodniczący partii pracy a jutro może nim zostać przewodniczący partii konserwatywnej.

Mimo lipcowej podwyżki poborów parlamentarnych wielu posłów narzeka, że z trudem wiąże swój budżet. Po bliższej analizie budżetu poselskiego stwierdzimy, że narzekanie to jest zupenie uzasadnione skoro się zważy, że poseł musi prowadzić dwa domy — jeden w stolicy, drugi w okręgu wyborczym, płacić pensję sekretarzowi, prowadzić szeroką korespondencję, przekazywać zasiłki na rzecz organizacyj społecznych w okręgu wyborczym, abonować szereg dzienników i czasopism. Posłowi przysługuje bowiem li tylko bezpłatny przejazd do swego okręgu wyborczego i na odwrót z terenu do stolicy.

SPORT

Kurkowska-Spychałowa i Trusz mistrzami Polski

Lwów. W 4 dniu jubil. 10 narodowych zawodów łuczniczych, zakończono strzelania na odległości dłuige (90, 70, 50 m 288 strzałów). Mistrzostwo Polski zdobył Trusz Miron (PPW - Pasta Lwów) 1031 p. (na 2.592 możliwych), 2. Majewski (Bydgoszcz) 973 p., 3. Prugar (Pogoń Lwów) 866 p. W konkurencji zespołowej: 1. PPW Lwów — 2413 p., (na 7.766 możliwych), 2. PPW Bydgoszcz 2.339 p., 3. Boruta (Zgierz) 2.100 p.

W grupie pań na odległości długie (70, 60, 50 m — łącznie 288 strzałów) w klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce i tytuł mistrzyni Polski zodbyła Kurkowska - Spychajowa 1.174 p (na 2592 możliwych), 2. Dubajowa (Lwów) 801 p., 3. Olearczyk (Lwów) 798 p.

Zespołowo zwyciężyło PPW — Orlęta Lwów 2.146 p., 2. PPW Błysk — Kraków 1729 p., 3. PPW Lublin 1202 p.

W łącznej klasyfikacji na odległości krótkie i długie mistrzostwo Polski zdobył Trusz Miron, uzyskując 1745 p., co stanowi nowy rekord Polski (dawny rekord Wójcika 1630), 2. Majewski 1663 p. (wynik lepszy od dawnego rekordu), 3. Szymuś Kraków 1495 p.

Poza tym padł rekord w strzelaniu na 50 m, który zdobył Majewski, uzyskując 300 pkt. (dawny rekord Polski Prugara 292 pkt.). W strzelaniu na 70 m Trusz uzyskał 422 pkt. (dawny rekord Wójcika 380 pkt.).

W łącznej klasyfikacji strzelania na odległości krótkie i długie pań, tytuł mistrzyni Polski zdobyła Kurkowska-Spychajowa, uzyskując 1794 p., 2. Olearczykowa 1274 p., 3. Dubajowa 1231 p.

We wtorek nastąpiło zakończenie zawodów. W ostatnim dniu odbyło się strzelanie do kura o puchar Prezydenta R. P.

W konkurencji panów tytuł króla kurkowego zdobył Szymus (Kraków), uzyskując 14 pkt (na 15 możliwych), 2. Majewski (Bydgoszcz), 3. Trusz Miron (Lwów).

W konkurencji u pań zwyciężyła Kurkowska - Spychajowa, uzyskując również 14 p. (na 15 możliwych). Wynik ten jest nowym rekordem Polski, 2. Olearczykowa (Lwów), 3. Dubajowa (Lwów). (PAT)

Lekka atletyka

W trójmeczu o mistrzostwo drużynowe Łodzi, w półfinale zwyciężył Krusze Ender 10.556 pkt., przed Borutą zgierską 10.268 i Wimą 10.249 pkt. Drugi trójmecz wygrał jak wiadomo już Sokół 10.378 p. przed Zjednoczonymi 10.354 p. i ŁKS 9.901 p.

Lotnictwo

Zwycięstwo aeroklubu śląskiego. Wczoraj późnym wieczorem ogłoszone zostały wyniki 2 zawodów lotniczych, zorganizowanych przez Aeroklub Śląski.

W próbie a pierwsze miejsce zajął Rowiński Zbigniew (aeroklub śląski), 2. Kaleta Jan (Śl.), 3. Morawski (Gdańsk), 4. Dec Józef (Kraków).

W próbie b: 1. Rowiński Zbigniew, 2. Waliński (Łódź), 3. Murłowski (Śląsk), 4. Pani Olszewska (Lwów).

W klasyfikacji ogólnej: 1. Rowiński Zbigniew z inż. Wojnarem jako obserwatorem 900 pkt. (Śląsk), 2. Kaleta z inż. Buczyńskim 750 pkt. (Śląsk), 3. Dec Józef z Juljuszem Kleinem 620 pkt. (Kraków), 4. Piemow Aleksander z Jerzym Gedroyciem 550 p. (Wilno).

Pływanie

W Ciechocinku, w basenie termalno-solankowym, odbyły się w niedzielę zawody pływackie, zorganizowane przez „Unię" z udziałem WKS (Grudziądz), Sokół III (Bydgoszcz) KPW — Pomorzanin (Toruń).

Wyniki poszczególne:

Panie: 100 m kl.: 1) Kudlińska (U) 1:44, 2) Ziółkowska (KPW) 1:46,3, 3) Klemińska II (U) 1:48; 100 na wznak: 1) Klemińska II (U) 1:51,6, 2) Kudlińska (U) 1:52, 3) Stawska (U) 1:53; 100 m dow.: 1) Stawska E. (U) 1:31,2, 2) Kudlińska 1:48,8, 3) Klemińska II (U) 1:51,5.

Panowie: 100 m kl.: 1) Ziółkiewicz (S) 1:32,4, 2) Jarecki (WKS) 1:33,6, 3) Dobucki (KPW) 1:33,5; 100 m wznak: 1) Nowacki (KPW) 1:30, 2) Kapczyński (U) 1:32,2, 3) Smoliński (S) 1:43,6. Pierwszy był „Jur" z WKS, w czasie 1:28,8, został jednak zdyskwalifikowany; 100 m dow.: 1) Zimniewicz (S) 1:10,8, 2) Maleszyński M. (U) 1:10,8, 3) Leński (KPW) 1:10 9, 4) „Jur" (WKS) 1:11; 3 × 100 m zm.: 1) Sokół III (Bydgoszcz) w składzie: Smoliński, Ziółkiewicz, Zimniewicz w czasie 4:19,5, 2) KPW (Toruń) 4:21,6, 3) Unia (Poznań) 4.23,4; 5 × 50 m dow.: 1) Unia w składzie: Rychter, Kubiak, Kolasiński, Ratajczak, Maleszyński M. w czasie 2:44.

W skokach trampoliny (5 skoków): 1) Lelewski (KPW) 53.56 p., 2) Kamiński A. (KPW) 34.88 p., 3) „Lol" (WKS) 33.54 p.

W ramach zawodów powyższych odbył się turniej piłki wodnej o nagrodę przechodnią, puchar b. ministra op. społ. Hubickiego. W turnieju brały udział 3 kluby: WKS (Grudziądz), „Sokół" III (Bydgoszcz i „Unia" (Poznań). Wygrał turniej Unia poznańska, zdobywając puchar po raz trzeci i tym samym na własność.

Unia — Sokół III 4:1 (2:1). Bramki zdobyli Kapczyński i Kolasiński po 2, dla Sokoła Zimniewicz 1.

Unia — WKS 7:0 (4:0). Bramki strzelili: Maleszyński M. 3, Richter 2, Kapczyński i Kubiak po jednej. Sędziował b. dobrze p. Broll z Katowic. (ski)

Pozn. Tow. Pływackie urządza w niedzielę, dnia 18 lipca na Warcie wielki sztafetowy wyścig pływacki Puszczykowo — Poznań o nagrodę przechodnią PTP z udziałem najlepszych długodystansowców i mistrzów okręgu. Trasa wynosi 13.500 km. Podzielono ją na 6 zmian w odcinkach po 2.250 m. Start nastąpi w Puszczykowie w pobliżu plaży p. Pawlaka o godz. 13. Meta znajduje się przy pływalni PTP na Ratajach.

Przybycie sztafety do Poznania spodziewane jest około godz. 15.15. Po ukończonym biegu o godz. 16 odbędą się na pływalni własnej międzyklubowe zawody pań organizowane również przez PTP. W programie biegi indywidualne i sztafetowe, pokaz skoków, piłka wodna itd. Ze względu na swoją oryginalność powyższe imprezy wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie sportowców Poznania. Dojazd tramwajem linii 3 do łazienek miejskich lub autobusem ze St. Rynku (przystanek fabr. „Herolda").

W uzdrowisku Powidz organizuje Unia w niedzielę propagandowe zawody pływackie. Początek o godz. 15. W zawodach startować mogą również pływacy nie stowarzyszeni oraz z klubów nie należących do Polskiego Związku Pływackiego. Zgłoszenia pisemne przyjmuje sekretariat „Unii" (Poznań — Zielona 6) do piątku włącznie. Startowego nie pobiera się. Będą to niezawodnie pierwsze zawody pływackie międzyklubowe w Powidzu. Z Poznania na zawody te organizuje „Unia" popularną wycieczkę autobusami. Bilety sprzedaje Orbis po cenie 5 zł za przejazd w obie strony.

Zgłoszenia na bezpłatny kurs pływania dla chłopców i dziewcząt do lat 14 włącznie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Unii (Zielona 6). Na zakończenie kursu odbędą się w dniu 1 sierpnia transmitowane przez radio zawody o nagrody.

Piłka nożna

O puchar pocieszenia Sokół Jeżyce pokonał HCP. III. 3:2 (2:0). Polonia Główna zwyciężyła w niedzielę San 7:1 (4:0). Admira wygrała z rezerwami Admiry 3:1 (2:0).

Mistrzostwa krajowe zostały w większej części krajów europejskich już zakończone. Wśród nielicznych tylko Polska rozegrała dotąd pierwszą kolejkę mistrzostw ligi. Gdy rozpocznie się u nas druga, jesienna seria rozgrywek mistrzowskich, pozostałe państwa przystąpią już do nowych rozgrywek mistrzowskich na rok 1937/8. Obecną przerwę letnią wykorzystują kluby i związki państwowe na intratne spotkania finansowe względnie odpoczynek, za wyjątkiem czołowych zespołów Węgier, Austrii, Czechosłowacji, Szwajcarii itd., które to startują jeszcze w zawodach o puchar środkowej Europy. Związki państwowe i kluby montują swoje zespoły i nowe przyszłoroczne terminarze rozgrywek.

Tytuły mistrzowskie w poszczególnych krajach Europy zdobyli:

Anglia: Manchester City — Manchester. Austria: Admira — Wiedeń. Belgia: Daring Club — Bruksela. Czechosłowacja: Slavia — Praga. Dania: Akademisk Boldklub — Kopenhaga. Francja: Olimpique — Marsylia. Holandia: Ajax — Amsterdam. Jugosławia: Gradianski — Zagrzeb. Niemcy: Schalke 04 — Gelsenkirchen. Portugalia: Sport Benfica — Lizbona. Rumunia: Venus — Bukareszt. Szkocja: Rangers — Glasgow. Szwajcaria: Grashoppers — Zurych Węgry: Hungaria — Budapeszt. Włochy: Bologna — Bolonia.

NA PLAŻE ITALII

28-dniowe wycieczki wypoczynkowe

Wenecja - Wiedeń - Viareggio (3 tyg. pobyt) lipiec, sierpień, wrzesień

zł 455,-

FRANCOPOL

Poznań, św. Marcin 58. Telefon 41-04

Warszawa, Mazowiecka 9.

ng 46 421

Jak się to robi?

Bardzo prosto. Zamyka się mieszkanie na klucz, żeby złodzieje nie weszli i zabiera 2,— zł drobnymi. Później **idzie się do Adrii,** wybiera dogodny stolik i zamawia jadło lub trunek (wszystko za owe 2,— zł). O resztę stara się miły zespół artystów, bawiąc gościa piosenką, tańcem lub wesołym skeczem. Warto żyć gdy jest **Adria** a w Adrii rewia.

Pg 28 904-26,118

RADIO

„Słoneczne niebezpieczeństwo"

Cieszymy się słońcem letnim i staramy się jaknajwięcej korzystać z jego dobroczynnego działania. Ale promienie słoneczne są dobrodziejstwem dla zdrowia tylko wtedy, gdy nie nadużywamy ich. Wiele osób korzysta ze słońca bardzo nieoględnie, a skutkiem takiej lekkomyślności są przykre dolegliwości, a nawet poważne szkody dla organizmu. Temat ten omówi dr Zofia Kozłowska-Wojciechowska w pogadance pt. „Słoneczne niebezpieczeństwo", którą nadaje dnia 15 lipca o godz. 16.45 Rozgłośnia Poznańska.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

W dniu 12 lipca 1937 r. o godz. 2,50 zasnął w Bogu po krótkich, ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 41, opatrzony Sakramentami św., mój jedyny, ukochany syn, kochany siostrzeniec, bratanek i kuzyn, ś. p.

Józef Pepiński

porucznik W. P. w st. sp., powstaniec wielkopolski, odznaczony srebrnym krzyżem zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 lipca o godz. 15-tej z kaplicy przedpogrzebowej przy Wałach Jana III na cmentarz parafii farnej przy ul. Bukowskiej.

Msza św. żałobna, za duszę Zmarłego odprawi się w kaplicy Szpitala Wojskowego, dnia następnego, w piątek o godz. 8-mej.

Poznań, ul. Emilii Sczanieckiej 9a.

W ciężkim smutku pozostali

Matka i rodzina.

ng 46960

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonial", Poznań, ul. Towarowa 25, tel. 31-80.

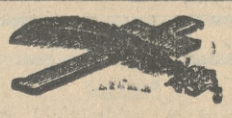

Dnia 12 lipca 1937 r. o godz. 19, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, ukochana babcia i teściowa, ś. p.

z Dobiejewskich

Maria Jolanta Niklewska

wdowa po b. dyrektorze Banku Ludowego w Inowrocławiu

przeżywszy lat 85. Drogie szczątki przewiezione z domu żałoby do kościoła św. Mikołaja w Inowrocławiu, skąd po odprawieniu mszy św. w czwartek o godz. 10,30 przeniesione będą do grobu rodzinnego na cmentarzu parafii Matki Boskiej w Inowrocławiu. Msza św. żałobna odprawi się w piątek o godz. 8,30 w kościele św. Jana Vianney na Sołaczu.

P 28 903-56,210

W ciężkim smutku pogrążeni

Poznań-Sołacz.

synowie, synowa, wnuki, wnuczki i rodzina.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonial", ul. Towarowa 25. Tel. 31-80.

W dniu 13 lipca 1937 r. o godz. 10,15, zasnęła w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babka i teściowa, ś. p.

Helena Minicka

przeżywszy lat 75. Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zmarłej odprawi się w piątek, 16. bm. o godz. 9,30 w kościele św. Krzyża w Buku, po czym złożenie zwłok do grobu.

W ciężkim smutku pogrążeni

Ng 46 557

dzieci, wnuki i synowe.

Poznań, Pleszew, Borek, Buk, Gniezno.

†

Dnia 12 lipca 1937 r., zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa córka i siostra, ś. p.

Maria Kegelówna

przeżywszy lat 26. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15. bm. o godz. 17 z kostnicy cmentarza M. B. B. w Górczynie, o czym donoszą

dg 23 771 w ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, Matejki 37. **ojciec z córkami.**

Wielebnym Ks. Ks., Gronu Nauczycielskiemu oraz Przyjaciołom i Znajomym za udział w pogrzebie, za kwiaty i wieńce oraz nabożeństwo za duszę, ś. p.

Jana Sauermanna

b. długolet. kier. szkoły

składamy serdeczne

Bóg zapłać!

zg 1702 **Rodzina.**

Rozpylajcie FLIT - który niszczy wszelkie owady

Jedynie FLIT niszczy skutecznie owady, przenoszące brud i zarazki chorób na pożywienie!

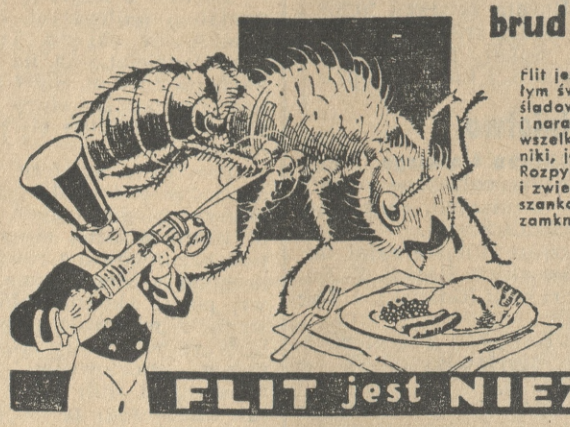

Flit jest przodującym środkiem owadobójczym na całym świecie, co daje gwarancję jego skuteczności. Naśladownictwa nie przynoszą spodziewanych korzyści i narażają na straty. Jedynie Flit niszczy skutecznie wszelkie owady, zawiera on bowiem tak silne składniki, jakich nie posiadają inne środki owadobójcze. Rozpylony Flit nie plami i jest nieszkodliwy dla ludzi i zwierząt. Należy żądać jedynie Flitu w żółtych blaszankach z czarną opaską i żołnierzykiem. Hermetyczne zamknięcie blaszanki zabezpiecza przed falsyfikatami.

Do niszczenia pełzających owadów stosujcie proszek owadobójczy p. n. FLIT, rozsypując go w szpary i szczeliny.

FLIT jest NIEZAWODNY!

ng 46 197

Szafy

małe i częściowe z bieliźniarkami, każdej wielkości kuchnie tanio. Jaśkiewicz, Stolarnia, Małe Garbary 1. zd 8 742

... nie obawia się Pani słońca, ani wiatru. Od rana chroni Pani przed niemi swą twarz i ciało, wcierając starannie

CRÈME SIMON

„Krem Zdrowia"

co sprzyja stopniowemu opalaniu. Wieczorem zaś, mając tańczyć przy świetle sztucznem, nie przerywa Pani tej świetnej kuracji, lecz nadaje cerze swej matowość i gładkość aksamitu, stosując

CRÈME SIMON MAT

„Krem Piękności"

DWAJ SPRZYMIERZEŃCY PANI URODY

ng 46 691

Tapety
Ceraty
gładkie, adamaszkowe
meblowe, wózkowe, obrusy
Dywany
Chodniki, Dywaniki z linoleum, bouclé, ceratowe i pluszowe
Linoleum
podłogowe i stołowe
Kokosowe
chodniki i wycieraczki

Zb. Waligórski

Poznań Bydgoszcz
Pocztowa 31 Gdańska 12
Przyjmuje się asygnaty „Kredyt"

Pg 27 818-20.76

Używane samochody

wszelkich fabrykatów jako nadzwyczajne kupna okazyjne poleca

BRZESKIAUTO S. A. Poznań

Dąbrowskiego 29. **tel. 63-23, 63-65**
Oddział: Jak. Wujka 8. **tel. 70-60**

Fabryka karoserii — nowocześnie urządzone warsztaty mechaniczne — stacja obsługi — Garaże

ng 44524

Szkło

okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.
szyby wystawowe i lustra
Obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.
Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63

Oddział **w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53** Pg 28.581/17116

Wiśnie, porzeczki

kupuje

„Likwowin"

ul. Wierzbowa 5. Tel. 25-30

Pg 28 901-28.16

Poszukujemy

pomocnika buchaltera

Wymagana dobra znajomość buchalterii i kilkuletnia praktyka. Stanowisko do objęcia zaraz — uposażenie według umowy. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw wraz z podaniem referencji wiarogodnych osób należy nadesłać pod adresem: **Państwowa Wytwórnia Prochu w Pionkach.** ng 46 073

Lody PINGWIN - świetne, choć tanie

ng 46 127

Poważna fabryka mydła

poszukuje

zdolnych zastępców

dobrze wprowadzonych w sklepach branży, na Województwo Poznańskie. Zgłoszenia tylko rutynowanych sił pod szyfrą „WK 376" do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124. Tg 21 173

Poszukuje się

KAPITALISTY

z 60.000 zł gotówki do przejęcia większości udziałów poważnego, dobrze prosperującego przedsiębiorstwa z ewentl. udziałem pracy. Tylko poważni reflektanci zechcą złożyć oferty do Kuriera Poznańskiego zg **27 420.**

Kolonialkę

delikatesowa mieszkaniem, towarem, zaprowadzona, centrum bez konkurencji okazyjnie oddam. — Poznań, Górna Wilda 15 — 4. zd 8 731

Tapczany

leżanki, garnitury, materace, łóżka rozkładane stale w pracowni najtaniej kupisz u fachowca, Poznań, Chwaliszewo 10. zd 8 768

Druga licytacja

Majątku ziemskiego NIETRZANO

obszaru 690 ha, położonego w powiecie średzkim, 40 klm od Poznania, odbędzie się **w Sądzie Grodzkim w Środzie dnia 23 lipca 1937 r. o godz. 11-tej przed południem.**

Wartość szacunkowa 819.180,— zł

Cena wywoławcza wynosi 546.120,— zł

Kaucji złożyć trzeba 81.918,— zł.

Na terenie tym znajdują się podkłady wapna nawozowego w eksploatacji i dobrego torfu.

Bliższych informacji udzieli:

BANK LUDOWY W ŚRODZIE
Woj. Poznańskie.

Pg 28 898-28,5

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy. 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, **w tym 5 nagłówkowych.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1 DOMY - PARCELE

Willę
pełnokomfortową, piękny ogród sprzeda Karpiński, Puszczykowo, Ogrodowa 7. zdg 4 787

Willę
6 pokoi, ogród owocowy sprzedam Mosina, Lipowa 4. zdg 6 474

Parcelę
bliżej śródmieścia pod dom czynszowy kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 8 648

Parcele
pod zwartą budowę Słowackiego 24, frontu, cena 35 000.— sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 8 649

Willę
5 pokojową ogrodem Sołaczu 25.000 zł sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 8 694

Dom
ze składem, zabudowaniami, podwórzowymi — (pralnią, remizą, sieczkarnią, stajniami, garażem, chlewem, śpichrzami) nadający się na każde przedsiębiorstwo handlowe, w rynku, w mieście powiatowym w Wielkopolsce — wpłata 8.000 zł. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 8 406

Parcelę
pod Poznaniem sprzedam korzystnie. Oferty Kurier Pozn. zdg 8 613/14

Parcelę
lub dom, blisko centrum kupię, wpłacę zł 7 tysięcy (bez pośrednictwa). Oferty Kurier Poznański zdg 8 589

Parcele
na Wildzie, blisko miasta wraz z projektem zatwierdzonym sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 8 301

Rzeźnikowi
dom Rawicz, najlepszy punkt — wszelkie szkoły — wojsko, pewna egzystencja, wpłata 10 000,—. Adres Kurier Pozn. zdg 8 981

Dom
składem sprzedam. Palacza 23. Informacje Górczyńska 65. zdg 8 891

Kamienicę
bezpodatkową, stempla. Focha sprzedam, wpłata 70.000,— Właściciel Lodowa 1, m. 4. zdg 8 908

Kamienica
nowa 75 000.— dochód 8 000,— kamienica nowa komfortowa, — parkiety 130 000,— wpłaty 100 000 Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 8 986

Willa
nowowybudowana 3 komfortowe mieszkania przy dworcu w Kościanie na sprzedaż. Warunki sprzedaży według umowy. Zgłoszenia Agencja Kuriera Poznańskiego, Kościan. zdg 8 643

Willka
pięciopokojowa nowa przy tramwaju, wpłaty 8 500,— Majka, Ratajczaka 10. zdg 8 798

Parcele
na Wildzie tanio. Górna Wilda 92. zdg 8 787-8

Willa
dziesięciopokojowa komfortem, ślicznym ogrodem przy tramwaju 42 000.— wpłaty 30 000.— Majka, Fr. Ratajczaka 10. zdg 8 799

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Puszczykowo
willa Ostoja, poleca pokoje na sierpień lub zaraz z utrzymaniem lub bez. Informacje w biurze, Piekary 2. zdg 8 701

Nad morzem
tanie letnisko 3 minuty od plaży. Obfita, wyborowa kuchnia. Pokój z utrzymaniem 5 zł dziennie. Pensjonat Szenkin, Chłapowo, pow. Morski. Stacja kolejowa Wielka Wieś - Hallerowo. ng 46 263

Gdynia
Kamienna Góra, pensjonat
„Różany Gaj"
przy nowozbudowanej, pięknej plaży komfortowe pokoje z utrzymaniem od 8 zł. ng 46 265

Poznaniu
2 pokoje kuchnia, duży ogród mies. 50,— na lato. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 612

2. PIENIĄDZ

Wspólnika (czkę)
czynnego kapitałem 5—8 000 złotych przyjmie zaraz znana zaprowadzona firma materiałów opałowych, budowlanych, paszy. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 771

Rządca
z kaucją 10.000,— potrzebny zaraz na majątek 700 morgowy. — Zgłoszenia Poznań, Lodowa 1, m. 4. zdg 8 911

Pożyczkę
Inwestycyjną, 11 emisji, 16 sztuk sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański ng 46 983

6. OŻENKI

Kawaler
lat 31, ślusarz, stała praca, posiada cośkolwiek gotówki pozna pannę do lat 26, celem ożenku. — Oferty Kurier Pozn. zdg 8 679

Przystojną
szczerze marzącą studiach wyższych — pozna urzędnik państwowy. Cel matrymonialny. Korespondencja: Kurier Poznański zdg 8 761

4. OSOBISTE

Uśmiech Poranka
proszę wiadomość do szkoły jak dotychczas. zdg 8 690

Czekam
odpowiedzi do Kuriera Poznańskiego zdg 8 622

7. SPRZEDAŻE

Skład
kolonialny w śródmieściu sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 8 300

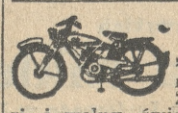

Motocykl „Phänomen"
motorem Sachsa 2,75 KM 2 biegi i wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy. Rejestracja jak rower. Cena
695,—
Wul - Gum,
Poznań, Wielkie Garbary 8. Pg 28 573-19.79

Skład
kolonialny, zaprowadzony sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 8 565

Wózek
dziecięcy sprzedam. Jeżycka 7 — m. 7. zdg 8 718

„Meble W. Paetz"
Najnowocześniejsze wzory niskie ceny. Poznań, Wrocławska 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 46 499

Meble
olbrzymim wyborze, najniższych cenach
„Hala Mebli"
Wrocławska 38. Dogodne warunki spłaty. Pg 28 891-56.205

Okazja
z powodu wyjazdu zagranicę — sprzedam korzystnie skład kolonialny, towarem, urządzeniem, meblami. Wojnarowski, Gdynia, Rumia, Hallera 4. ng 46 264

Rabka
komfortowy pensjonat „Słoneczny Gród" dla chrześcijańskiej inteligencji, woda bieżąca ciepła i zimna w pokojach, werandy, tarasy, łazienki, garaż, pianino, radio, patefon. Obfita, zdrowa kuchnia. Ceny umiarkowane. Telefon 271. zdg 1 471

W lesie
ślicznie położona willa, ciepła i zimna woda, ceny niskie. Zakopane Burszytnek, droga Strążyska. zdg 7 967

1 000 samochodów
rozebranych używane części podwozia mleczarskie opony najtaniej w firmie Autoskład. Poznań, Dąbrowskiego 89, tel. 46-74 dg 23 339-10

Wózki
wybór. Trąbczyński, Pierackiego 11, podwórze. „Kredyt". zdg 5 291

Sprzedam
okazyjnie tylko Polakowi obiekt fabryczny murowany składający się 5 sal i 3 mieszkań, duże piwnice, plac 2.400 m² położony w dobrym punkcie duże powiatowe miasto Puławy nad Wisłą przy porcie, kolej w miejscu, cena 13 tys. Janicki, Lublin, skrzynka pocztowa 164. zdg 8 128

Maszyny do pisania
małe i duże, nowe i używane z gwarancją, dostarcza najkorzystniej. Kochanowicz i S-ka, pl. Wolności 13 Pg 28 071-23.258

Skład
towarów krótkich, bez konkurencji, mieszkanie, łaźnia, okolica Łazarz sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 8 714

Sypialnię
kanapę, fotele, stoliki, biurko, — szafę sprzedam. Spokojna 18. zdg 8 640

Pianino
używane, dobrze utrzymane sprzeda korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Pierackiego 11. Ng 46 482

Sprzedaż — Naprawa
montownia piór — wszelkich systemów piór wiecznych ołówków automatycznych. Naprawa natychmiast w firmie Józef Czosnowski, spec. skład papieru, Poznań — Fr. Ratajczaka 2
dg 23 701

Antykwariat, mieszkaniem
śródmieściu, od kilku lat zaprowadzony powodu wyjazdu sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 8 789

Sprzedam
całkowite urządzenie młyna motorowego — kaszarni. Zgłoszenia Agentura Kuriera Poznańskiego, Wolsztyn. ng 46 982

Młocarnia
Lanca 60 cali w stanie najlepszym. Muszyński, Dąbrowskiego 36/7. zdg 8 780

Skład spożywczy
mieszkaniem, dobrym położeniu, powód starość. Saperska 20. zdg 8 661

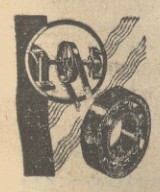

Pędnie
nowoczesne na łożyskach kulkowych i rolkowych Wały transmisyjne. Wieszaki. — Koła pasowe. W. Gierczyński Poznań, św. Marcin 13, tel. 18-85 zdg 8 779

10 krów
sprzedam okazyjnie. Adamski — Główna 32, tel 1901. zdg 8 699

Maszyna
krawiecka Singera w dobrym stanie, cena 140 zł. Ul. Bukowska 37, m. 5. zdg 8 653

Sprzedam
wóz czterocalowy, dobry 250.—. Wiadomość: Pusta 6/8, Osiedle Warszawskie. zdg 7 206

Wózek
dziecięcy sprzedam. Szymańskiego 10, m. 17. zdg 8 617

Skład
rowerów jeden na miejscu, 25 km od Poznania sprzedam. — Oferty Kurier Pozn. zdg 8 613

Maszynę
do pisania tanio. Wroniecka 4, w podwórzu, Nikłowicz. zdg 8 621

Wóz
3 calowy kastowy dobry sprzedam. Lewandowska, Górna Wilda 74. zdg 8 624

Szafy
kuchnia nowoczesna, stoliki, — łóżka, itd. Al. Marcinkowskiego 16 — 16. zdg 8 630

Skład
spożywczy. Adres Kurier Pozn. zdg 8 638

Walizy, Torebki, Nesesery,
Parasole, laski, paski
Czysz,
Szkolna 11. Pg28 074-5-25,62/3

Podwozia
mleczarski, używane części samochodowe, opony dęte, polne, zakup — sprzedaż. „Automagazyn" Jakóba Wujka 9, telefon 75-17. dg 23 720

Zakład
fryzjerski aparatami śpiesznie sprzedam 1 800. Oferty Kurier Poznański zdg 8 968

Bielizna
męska tanio na dalszą sprzedaż, kredyt, Poznań, Chwaliszewo 49, m. 12. zdg 8 728

Kolonialka
małą rodzinną zaraz tania dzierżawa. Adres Kurier Poznański zdg 8 752

Skład
mąki sprzedam. Przejęcie około 1000.— Zgłoszenia Lodowa 1, — m. 4. zdg 8 910

Pianino
zł 460,—. Drygas, Trzeciego Maja 4. zdg 8 883

Restaurację
mieszkaniem odstąpię. Adres Kurier Poznański zdg 8 770

Pianino
okazyjnie. Podgórna 5 — 1. zdg 8 928

Bandonium
sprzedam. Wojtkowiak, Fabryczna 20. zdg 8 832

Pianino
jak nowe korzystnie na sprzedaż. Szkolna 11, m. 6. zdg 9 002

Różne
meble i kuchnie sprzedam. Małeckiego 12 — 12. zdg 9 000

Restaurację
oddam. Dąbrowskiego 79. zdg 8 985

Fotoaparat
Rolleiflex korzystnie. Matejki 46 — 10. zdg 8 796

Pianina, fisharmonie
od 400,— zamiany. Marcina 22, podwórze. zdg 8 732

Pianino
zagraniczne korzystnie. Podgórna 5 — 1. zdg 8 740

10. MAJĄTKI

Zamiana
kamienicę większym mieście powiatowym, wartości 80.000,— zamienię na
folwark
300 do 600 mórg. Oferty Kurier Poznański zdg 8 693

11. KUPNA

Lekki
kompletny garnitur
młocarniany
w bardzo dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 302

Szyny
i wywrotki mniejsze i większe partie gotówkę kupuję. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 7 649

Futro
damskie (łapki karak) kupię. — Oferty Kurier Pozn. zdg 8 637

Konie
fornalskie, krowy dojne kupię. — Podać cenę. Poznań, Lodowa 1, m. 4. zdg 8 909

Kasę Rejestracyjną
National w dobrym stanie kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 8 955

Kupię używaną
szafę biblioteczną
Oferty Kurier Poznański zdg 8 806

Kupię
formę do wykonywania rur cementowych 80-tka, wysokość półmetrówka lub 75 cm. Jakób Sierakowski, Rogoźno Wlkp. ng 46 979

Fotograficzny
aparat tańszy, mniejszy. Oferty Kurier Pozn. p 20 869

Kasę
rejestracyjną, używaną w dobrym stanie kupię. Zofia Kalotowa, Poznań, św. Marcin 68. zdg 8 896

Wagę
holenderską zboża, legalizowaną tabelą kupię. Młyn Śródka 59-40. zdg 8 754

Kafar parowy
z babą 1 200—1 500 kg wydzierżawimy na 2 miesiące. Oferty Kurier Poznański dg 23 734

Pianino
kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 8 760

12. DO WYNAJĘCIA

Pięciopokojowe
willi I piętro 130.— miesięcznie, centralne, ul. Spokojna 15 a, telefon 70-11. zdg 6 314

Trzypokojowe
komfort. Żupańskiego 4, stróż. zdg 8 311

Siedmiopokojowe II. Pięciopokojowe II.
bardzo słoneczne, centralne, blisko Parku, Wyspiańskiego 14 — m. 9, od 15—18. zdg 4 439

Willa
z ogrodem do wynajęcia. Wskaże Kurier Poznański zdg 8 240

Trzypokojowe
parter, łazienka 1 sierpnia, wolne Loretańska 10 — 4, naprzeciw probostwa łazarskiego. zdg 8 677

2
pokojowe z komfortem, ul. Bosa 19. zdg 8 691

Mieszkanie
5 pokojowe, słoneczne, bezpodatkowe, początek Jeżyc, tel. 76-13, godz. 16—17. zdg 8 723

Trzypokojowe
komfortowe, 2 balkony, willi, ul. Podkomorska 15 (Osiedle Grunwaldzkie). zdg 8 738

Pokój
kuchnią do wynajęcia. Tęczowa 23. zdg 8 636

Pokój
kuchnia lub dwa osobno, wysokiej suterenie, gospodarza willi. Solacz, przystanek, czynsz naprzód. Mazowiecka 6. zdg 7 046/7

2
pokoje wprost od gospodarza. — Kochanowskiego 17. zdg 8 722

Dwa
pokoje kuchnia, komfort. Warszawska 159, Osiedle. zdg 8 892

1
pokojowe z balkonem przy tramwaju. Kasztelańska 33. zdg 8 858

Pięciopokojowe
komfortowe, słoneczne, II piętro. Mostowa 17. Zawiadowca. zdg 8 877

Trzypokojowe
Kolejowa 41. zdg 8 905

Komfortowe
2 pokoje z łazienką (garsoniera) ul. Bukowskiej 1, komorne zł 85, do wynajęcia zaraz lub od 1. 8. br. Informacje P. K. O., Plac Wolności 3, pokój 15, w godz. od 8—14. ng 46 977

3
pokojowe, I piętro od zaraz 1 ubikacja na warsztat suterena. — Zgłoszenia Żupańskiego 20, m. 4. zdg 8 923

Jednopokojowe
kuchnia, trzypokojowe kuchnia, łazienka, konieczna kaucja. Wiadomość stróż. Gen. Umińskiego 19. zdg 8 925

5
lub 6 pokojowe, obszerne, I ptr. Pocztowa 23, gospodarz. zdg 8 809

2
pokoje kuchnia z meblami tanio sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 8 987

Trzypokojowe
komfort zaraz. Dolna Wilda 20, portier, tel. 38-79. zdg 8 982

13. SZUKA MIESZK.

2
pokoje z kuchnią dla dobrego płatnika od zaraz lub później — poszukuję. Oferty Kurier Pozn. zdg 8 127

1
lub 2 z kuchnią, urzędniczka — samotna. Oferty Kurier Pozn. zdg 8 706

Mieszkania
2 pokoje i kuchnia, gospodarza poszukuje inwalida wojenny. — Oferty Kurier Pozn. zdg 8 644

Młody
rzemieślnik, obeznany centralnym ogrzewaniem poszukuje stróżostwa. Oferty Kurier Poznański zdg 8 670

Bezdzietne
szuka pokoju kuchnią lub dużego gospodarza. Pewny płatnik. Oferty Kurier Pozn. zdg 8 667

Poszukuję
2 pokoje, pół roku z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 8 620

Urzędnik
skarbowy szuka 3 pokoje i kuchnię oraz łazienkę, podać cenę. — Oferty Kurier Pozn. zdg 8 623

Mieszkania
1—2 pokojowego od zaraz, możliwie śródmieściu. Oferty Kurier Poznański zdg 8 626

3—4
pokojowego, parter I piętro, — oraz 2 ubikacje na wytwórnię, — centrum, zaraz, podanie warunków. Oferty Kurier Poznański zdg 8 629

Urzędnik
pewny płatnik poszukuje 2 pokoi z kuchnią w śródmieściu wprost od właściciela od 1. 8. br. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 633

Dwupokojowego
kuchnia, komfort, od gospodarza poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurier Poznański zdg 8 641

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia dla urzędnika etatowego. Okolica Garbary lub Grunwaldzka. Ofetry Kurier Poznański zdg 8 876

Jednopokojowego
gospodarza samotna, rok z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 8 879

Pokój
z kuchnią poszukuje stolarz samodzielny, ewentualnie stróżostwo. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 890

Stróżostwa
z mieszkaniem poszukuję. Oferty Kurier Pozn. zdg 8 993

Dwupokojowego
łazienką szuka urzędnik. Oferty cena Kurier Pozn. zdg 8 750

14. ZAMIANA MIESZK.

Zamienię
ładne, słoneczne, 2 pokoje pokój dla dziewczyny kuchnia na 3—4 pokoje, centrum. Oferty Kurier Poznański zdg 8 362

15. POKOJE UMEBL.

1—2
Matejki 51 — 1. zdg 8 183

Niekrępujący
Działyńskich 11, Matuszek, parter. zdg 8 009

Grunwaldzka
5 m. 5. zdg 8 299

Balkonowy
1—2. Skryta 8 — 7. zdg 8 716

Skromny
elektryczność, Marcina 64, m. 24. zdg 8 455

Pokój
umeblowany od zaraz do wynajęcia. Aleje Marcinkowskiego 1 — m. 8 (dom narożnikowy). zdg 6 496

Próżny
Słowackiego 10 — 15. zdg 8 535

Paniom
frontowy, łazienka, elektryczność. Strzelecka 12 — 9. zdg 8 521

Kręta
6, m. 11. zdg 8 592

Nowomiejski
6a — 23, duży, frontowy, kulturalnemu. zdg 8 702

Słowackiego
34 — 5. zdg 8 645

Blisko
dworca. Małeckiego 35 — 2. zdg 8 674

Matejki
60 — 7 jedno. dwuosobowy. zdg 8 671

Urzędnikom
urzędniczkom utrzymaniem. — Skarbowa 1 — 5. zdg 8 669

Niekrępujący
Prusa 17 — 3. zdg 8 724

Pokój
umeblowany ul. Wszystkich Świętych 8, m. 4. zdg 8 692

Tani
frontowy, czysty Spokojna 27 — 9 a. zd 8 316

Focha
47 — 12. zdg 8 594

Tanio
telefon. Młyńska 3, m. 11. zdg 8 619

Rzeczypospolitej
9 — 8. zdg 8 627

Jasna
9 — 8. zdg 8 631

Pani
Nowa 1, m. 12. zdg 8 639

Śliczny
frontowy, słoneczny. Jackowskiego 9 — 10. zdg 8 962

Klatki
I piętro, niekrępujący miły panu Dąbrowskiego 63 — 12. zdg 8 963

Mickiewicza
28 — 6. zdg 8 964

Szamarzewskiego
26 a — 8. zdg 8 965

Niekrępujący
Słowackiego 37 — 2. zdg 8 966

Frontowy
słoneczny z klatki schodowej. Poznańska 22 — 9. zdg 8 967

Krasińskiego
13 — 16. zdg 8 970

Przyjezdnym
niekrępujący. Ratajczaka 11 a, mieszkanie 112. zdg 8 973

Małżeństwu
bezdzietnemu. Łąkowa 9 — 9. zdg 8 974

Łąkowa
19 — 4, dwom. zdg 8 975

Jackowskiego
17 — 10 zdg 8 820

Umeblowany
Strzelecka 21, m. 5. zdg 8 889

Pokój
wspólny dla pań. Św. Marcin 14, mieszkanie 45. zdg 8 893

Niekrępujący
— kuchni. Zielona 3 — 5. zdg 8 894

Łazarz
Grottgera 3 — 1. zdg 8 859

Młyńska
13 — 7. zdg 8 860

Wielkie Garbary
8, m. 12. zdg 8 861

Frontowy
Gąsiorowskich 11 — 10. zdg 8 865

Niekrępujący
Plac Bernardyński 1 — 5. zdg 8 866

Dwa
pokoje. Maja 5 — 14. zdg 8 867

Śródmieście
Garncarska 2 — 8. zdg 8 868

Mickiewicza
5 — 3. zdg 8 871

Zaraz
Aleje Marcinkowskiego 27, Przybyłowicz. zdg 8 870

Śniadeckich
21 — 5. zdg 8 874

Małżeństwu
panom, paniom piecykiem. Poznańska 27 a, Szolc, m. 7. zdg 8 878

Urzędniczce
korzystnie. Marcinkowskiego 19, mieszkanie 7. zdg 8 766

Półwiejska
37 — 4. zdg 8 764

Skromny
mały. Marcina 4 — 3. zdg 8 763

Wolnica
3—10. zdg 8 841

Pokoik
Podgórna 4 — 10. zdg 8 845

Miły
czysty, słoneczny. Aleje Marcinkowskiego 26 — 15. zdg 8 846

Wodna
7, mieszkanie 9. zd 8 847

Panience
wspólny 10 zł. Pocztowa 21, m. 3 zdg 8 848

Małżeństwu
pokój z używaniem kuchni. Romana Szymańskiego 9, m. 8. zdg 8 851

Tanio
Działyńskich 9 — 3. zdg 8 852

Marcin
54 — 9. zdg 8 853

Grottgera
14 — 4. zdg 8 855

Inteligentnemu
małżeństwu oddam 2 umeblowane kuchnią. Ogrodowa 19 — 2. zdg 8 856

Rynek
Łazarski 12, m. 9. zdg 8 913

Pocztowa
11 — 4. zdg 8 912

Słoneczny
ładnie umeblowany. Kwiatowa 4 m. 11. zdg 8 918

Umeblowany
pokój. Fredry 3 — 8. zdg 8 921

Plac Nowomiejski
1 — 3, telefon. zdg 8 916

20,—
Grobla 19 — 12. zdg 8 917

Śniadeckich
21 — 4. zdg 8 949

Piękny
tani, centrum. Działowy 11, m. 7 zdg 8 954

Elegancki
jedno- dwuosobowy, telefon. Al. Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 8 956

Jasna
4 — 3. zdg 8 774

Pocztowa
11, m. 10. Intelig. utrzymaniem, bez. zdg 8 773

Skryta
7 — 7. zdg 8 772

Mickiewicza
1 — 4. zdg 8 791

Zacisze
4 — 6. zdg 8 794

Pokój
Mostowa 32, m. 4. zdg 8 805

Pokój
czysty, ładnie umeblowany, telef., łazienka do wynajęcia. Fredry 4, m. 5. dg 23 740

Panom
Ogrodowa 12 — 10. zdg 8 775

Działyńskich
8 — 17. zdg 8 776

Grudnia
5—10 niekrępujący, tanio. zdg 8 931

Dwuosobowy
ładny, czysty, Kwiatowa 11 — 7. zdg 8 823

Świętokrzyski
3 — 14. zdg 8 827

Przyjezdnym
Długa 11 — 10. zdg 8 830

Pokój
telefonem. Działyńskich 9, m. 8. Pg 28 902-28,18

Piekary
18 — 8. zdg 8 935

Składowa
1 — 7. zdg 8 937

Ratajczaka
11a — 80. zdg 8 938

Wygodny
zaraz. Skarbowa 6, m. 8. zdg 8 897

Meblowany
Wojciech 14/15, m. 11, małżeństwu. zdg 8 811

Małżeństwu
od 15. 7. Kozia 8. Prasowalnia. zdg 8 833

Frontowy
Chwaliszewo 53/54 — 4. zdg 8 834

Niekrępujący
nobliwy, czysty. Młyńska 4 — 1. zdg 8 836

Śniadeckich
28 — 4. zdg 8 988

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem) także przyjezdnym. zdg 8 989

Pokoik
solidnemu. Ratajczaka 11a — 69 zdg 8 990

Dwa
łączne, oddzielnie komfortowe, — telefonem, łazienka. Słowackiego 8 — 9. zdg 8 992

Pokój
komfortowy, łazienka, telefon. — Piekary 5, m. 2. zdg 8 995

Niekrępujący
Jasna 8 — 2. zdg 8 998

Telefonem
Jackowskiego 11 — 3. zdg 8 999

Kulturalnemu
Łąkowa 14 — 22. zdg 9 001

Niekrępujący
ładny, Wojciecha 14/15 — 9. zdg 8 976

Mniejszy
Marcina 64 — 10. zdg 8 978

15 zł
Skryta 2, m. 2. zdg 8 980

Dwa
pokoje Focha 49 — 7. zdg 8 983

Pocztowa
10 — 4. zdg 8 802

Elegancki
Towarowa 21a, m. 24, front. zdg 8 803

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Czwartek, 15 lipca.

6.15 audycje poranne; **11.57** sygnał czasu; **12.03** dziennik południowy; **12.15** „Pierwsza pomoc przy skaleczeniach zwierząt" — pogadanka; **12.25** koncert orkiestry mandolinistów „Kaskada" pod dyr. Dyonizego Dobkiewicza (z Wilna); **15.45** wiadomości gospodarcze; **16.00** najnowsze wynalazki: „Żywe srebro" — pogadanka dla dzieci starszych (z Wilna); **16.15** muzyka salonowa w wyk. kwartetu Rozgłośni Krakowskiej; **16.45** „Słoneczne niebezpieczeństwo" — gawęda (z Poznania; **17.00** koncert solistów Wykonawcy: Grażyna Bacewiczówna — skrz. (Warszawa), Stanisław Drabik — śpiew (Kraków); **17.50** poradnik sportowy; **18.00** poradnik sportowy lokalny; **18.05** pogadanka społeczna; **18.15** orkiestra jazzowa Eugeniusza Wolffa — płyty **18.50** pogadanka aktualna; **19.00** Powszechny Teatr Wyobraźni: „Poznać siebie trudno" — nowela Bolesława Prusa; **19.40** pogadanka aktualna; **19.50** wiadomości sportowe; **20.00** muzyka lekka i taneczna. Wykonawcy: orkiestra Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Ferdynanda Kowalika, Wanda Dobroczyńska — sopran i Józef Madeja — klarnet. oraz skecz Jerzego Gerżabka pt. „Czysty interes" (z Poznania). w przerwie ok. godz. **20.45** dziennik wieczorny i wiadomości rolnicze; **21.45** „Kilka lat młodości mojej w Wilnie" — fragment z pamiętników Stanisława Morawskiego — recytacja prozy (z Wilna); **22.00** gra Gaspar Cassado — płyty· **22.50** ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy. Komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA

Warszawa II — (Mokotów). **13.00** koncert rozrywkowy (płyty); **14.00** parę informacyj; **14.06** koncert orkiestry Filharmonii Wiedeńskiej pod dyr. Bruno Waltera z udziałem Józefa Szigetiego (płyty); **15.00** „Jak spędzić święto?"; **15.10** zespół salonowy Pawła Rynasa; **22.00** wiadomości sportowe; **22.05** muzyka lekka (płyty); **23.00** reportaż z życia; **23.15** muzyka taneczna (płyty).

POZNAŃ

Poznań — 12.45 skrzynka rolnicza; **13.00** „Życie kulturalne i społeczne Poznania"; **13.05** koncert obiadowy (płyty); W przerwie od godz. **13.50** poradnik sportowy; **14.05** przegląd giełdowy; — **14.15** muzyka wesoła (płyty); — **18.00** kabaret kobiecy (płyty); — **18.25** „Pijaństwo" — satyra; — **18.30** fortepian i śpiew (płyty); — **18.45** wiadomości sportowe lokalne: **22.00** koncert solistów (płyty); **23.00** koncert życzeń.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

15.00 Lipsk. Muzyka z płyt. — **15.15 Koenigsw.** Melodie taneczne.

16.00 Wrocław. Muzyka popularna. — **16.05 Wiedeń.** Muzyka symfoniczna

17.00 Budapeszt. Recital śpiewaczy. **17.15 Monachium.** Koncert rozrywkowy.

18.00 Kolonia. Koncert ork. dętej. **Paris PTT.** Muzyka organowa. **18.30 Luksemburg.** Muzyka angielska.

19.05 Ryga. Koncert symf. — **Budapeszt.** Muzyka taneczna. — **19.30 Londyn R.** „The Nursery" suita Elgara. **19.50 Monte Ceneri.** „Fedora" op. Giordana.

20.00 Droitwich. Koncert ork. szkockiej. **20.10 Praga.** Koncert solistów. — **Kolonia.** „W tańcu przez stulecia". **20.15 Lille.** Kwadrans polski. **20.30 R. Paris.** „Złoty kogucik" op. Rimskij Korsakowa. **Wieża Eifla.** „Fortunio" komedia muz. Messagera.

21.00 Rzym. „Kawalerowie z Ekebu" op. Zandonai. **Wiedeń.** Przebój na przeboju.

22.00 Budapeszt. Muzyka cygańska. **Mediolan.** Muzyka rozrywkowa. **22.20 Droitwich.** Dawna muzyka taneczna.

23.00 Kolonia. Muzyka lekka. **23.15 Kopenhaga.** Muzyka taneczna (do 0.30).

24.00 Sztutgart i Frankfurt. Wieczór mozartowski.

Pg 28 805/6-Ba 250/1

Sapieżyński
8, m. 5. zdg 8 804

Pokój
plac Świętokrzyski 3 — 11. zdg 8 781

Pokoik
od zaraz. Szyperska 3. m. 6. zdg 8 783

Pokoik
św. Wojciech 21, m. 5. zdg 8 784

Mielżyńskiego
22 — 11. zdg 8 785

Przecznica
6 — 9. zdg 8 786

Frontowy
telefon, łazienka, Skarbowa 7, — m. 8. dg 23 739

Panu
Piekary 25 — 10. zdg 8 727

Podgórna
6 — 10. zdg 8 730

Pokoje
umeblowane ewentl. na biuro. — Kantaka 8, m. 6. zdg 8 733

Ratajczaka
17 — 15. zdg 8 734

Młyńska
2 — 16. zdg 8 755

Wodna
25 — 9, dwuosobowy. zdg 8 756

Pokoje
umeblowane. Rzeczypospolitej 3. m. 7. zdg 8 757

Ładny
Strzelecka 6 — 15. zdg 8 759

Dwuosobowy
utrzymaniem kuchenką. Ratajczaka 9 — 10. zdg 8 758

Pokój
lepszym, frontowy. Szkolna 11. m. 7. zdg 6 854

Klatka
Pocztowa 13, m. 6. zdg 8 749

Wierzbięcice
11 — 9. zdg 8 741

Słoneczny
Strusia 11, m. 9. zdg 8 739

Czysty
Nowy Rynek 14/15, m. 10. Plac Kolegiacki. zdg 8 366

Niekrępujący
Podgórna 6 — 9. zdg 8 720

Sienkiewicza
14 — 2. zdg 8 719

Pokój
panu. Strzelecka 2. m. 5. zdg 8 748

Zaraz
Grobla 29 a — 7. do wynajęcia. zdg 8 746

Wielka
18 — 12 a. zdg 8 743

16. SZUKA POKOJU

Pokoiku
15 zł, najchetniej Jeżyce. Oferty Kurier Poznański zdg 8 857

TEATRY

Poznań, środa, 14. 7.

ADRIA: „Pod gazem".

KINA

Poznań, środa, 14. 7.

APOLLO: „Krwawe perły".
CORSO: „Ucieczka".
GLORIA: „Noc w Operze".
GWIAZDA: „Pod Dwiema Flagami".
METROPOLIS: „Eskapada Weroniki"
OŚWIATOWE T. C. L.: „Baron Cygański".
RENAISSANCE: „Wódz czerwonoskórych".
SŁOŃCE: „Tysiąc taktów miłości".
SFINKS: „San Francisco".
ŚWIT: „Człowiek, który wiedział prawdę".
TĘCZA-Łazarz: „Upiór"
TĘCZA-Wilda: „Ostatni Poganin".
WILSONA: „Złoto".

Niekrępującego
ładnego pokoju w śródmieściu od 1. 8. szuka na stałe urzędnik. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 682

Pokoju
meblowanego na dwie osoby z używaniem kuchni niekrępującego 25 zł. Oferty Kurier Pozn. zdg 8 313

Pokoju
umeblowanego elektryczność, — Wilda, emeryt. Oferty Kurier Poznański zdg 8 650

Próżnego
na biuro z klatki centrum. Oferty Kurier Poznański zdg 8 886

Zupełnie
niekrępującego pokoju ewentl. klatki, łazienka, elektryczność szuka urzędnik. Oferty ceną Kurier Poznański zdg 8 753

Niekrępującego
jeden lub dwa tanio poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 8 711

17. LOKALE

Skład
urządzeniem, mieszkaniem wynajmę. Ul. Pamiątkowa 7. zdg 8 310

Lokal
handlowy mieszkaniem, czteropokojowym, komfortowym, narożnik Wielkich Garbar, Wielkiej zaraz. Wiadomość administracja, Dąbrowskiego 33, garaże. zdg 8 646

Próżny
na biuro centrum od gospodarza poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 8 881

Restaurację
na własny rachunek lub tanio sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 8 873

Na rzeźnictwo
lokal do wynajęcia, punkt wyrobiony. Szewska 20. zdg 8 792

Żnin
Nakło, Wyrzysk, Kcynia szukam próżnego składu mieszkaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 8 997

Skład
z mieszkaniem. Rolna 17. zdg 8 801

18. DZIERŻAWY

Trzystapięćdziesiąt mórg
23 000,—.

Czterysta mórg
15 000,—.

Sześćsetmórg
30 000,—.

Siedemsetmórg
42 000,— wiele innych wydzierżawię.

Nowak,
Poznań, Św. Marcin 22, tel. 12-79. zdg 8 683

22. ZGUBY

Nagrodzę
oddawcę zgubionego wtorek wieczorem zegarka ręcznego śródmieściu. Oferty Kurier Pozn. zdg 8 940

23. ROZMAITE

Znana Adarelli przepowiada nieomylnie
z Braminów — ręki. Podgórna 13, mieszkanie 10. Prowincjach, domach nie wyjeżdżam. zdg 8 875

Dziecko
inteligencji wychowanie adoptuje, majątek pożądany. Adres Kurier Poznański zdg 8 751

24. NAUKA

Niemieckiego
francuskiego nauczę szybko tanio gruntownie. Marcinkowskiego 19 — 7. zdg 8 767

Książkowość
stenografia polska, niem., maszyny. Ogrodowa 16, II. zdg 8839

25. MUZYKA

Fortepiany

pianina — naprawiam, stroję, modernizuję, fachowo, sumiennie.
Drygas,
Trzeciego Maja 4
Telefon 33-58.
zdg 8 884

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Gosposia
samodzielna szuka posady do lepszego państwa, do dwóch osób — lub samotnej osoby, miejscowość obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 8 687

Dziewczyna
z prowincji z cośkolwiek gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 8 673

Panna
lat 28 poszukuje posady, dobrymi świadectwami starszej samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 8 666

Posługaczka
dobrze polecona, szuka posługi po południu. Oferty Kurier Poznański zdg 8 725

Dziewczyna
na wskroś uczciwa z dobrymi świadectwami szuka posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 8 652

Panienka
poszukuje posady do towarzystwa pani, rozumie wszelkie prace domowe. Zgłoszenia proszę kierować do Kuriera Poznańskiego zdg 8 950

Poszukuję
posady, bez gotowania. — Oferty Kurier Poznański zdg 8 907

Przychodnia
panna szuka posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 8 828

Dziewczyna
uczciwa, dobrymi świadectwami szuka posady do wszystkiego. — Oferty Kurier Poznański zdg 8 810

Służąca
skromna, uczciwa szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 8 996

b) Inni

Ogrodnik
szofer, lat 36, dłuższą praktyką szuka posady do willi, ewentl. na majątek. Oferty Kurier Poznański zdg 8 280

Krawcowa
zdolna poszukuje pracy. Wodna 1. — 19. zdg 18 101

Młynarz
samodzielny 20 lat praktyki, obeznany nowoczesną techniką w młynach parowych, motorowych, wodnych, dobre świadectwa, znaróżne przemiały poszukuje zaraz lub później odpowiedniej posady. Ewentualnie kaucja 1 000 zł. — Oferty Kurier Poznański zdg 7 831

Hafciarka
poszukuje posady do składu. — Oferty Kurier Poznański zdg 8 704

Panienka
młoda zdrowa dobrymi świadectwami poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 672

Kowal - szofer
kawaler, prawo jazdy na wszystkie pojazdy mechaniczne, czerwonym dyplomem szuka posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 8 697

Pomocnik
fryzjerski szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 8 695

Dziewczyna
szuka pracy jakiejkolwiek lub kawiarni od 15-go. Oferty Kurier Poznański zdg 8 885

Leśnik
długoletnią praktyką obeznany dokładnie wszystkimi gałęziami leśnictwa, mogący się powołać na pierwszorzędne polecenia poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować: Fr. Osuch — Parusewo, p-ta Strzałkowo, pow. Września. ng 46 975

Młody
zbożowiec w służbie wojskowej prowadzący księgowość amerykańską, kasę korespondencję — pisze maszyną, szuka posady od 15. 9. wzgl 1. 10. br. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 915

Posady
woźnego, portiera, magazyniera lub podobnej poszukuję. Kaucja 400 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 8 790

Sekcja
Pośrednictwa Pracy „Bratniej Pomocy S. S. S. U. P., Poznań Al. Marsz. Piłsudskiego 7, tel. 39-46 poleca na okres wakacyj letnich studentów i absolwentów Uniwersytetu Poznańskiego jako wykwalifikowanych, doświadczonych korepetytorów do wszystkich przedmiotów nauczanych w szkołach średnich. zdg 8 817

Szofer
ogrodnik, strzelec, 10 lat praktyki, kawaler, świadectwa, polecenia dobre szuka posady zaraz lub później, pozwolenie, własną broń. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 831

Fryzjer
trwałą, wodną własnym aparatem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 8 979

Poszukuję
posady jako robotnik od zaraz, mam dobre świadectwa. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 8 737

Łodzianka
poszukuje posady ekspedientki wykwalifikowana cukierni, restauracji od zaraz. Łaskawe oferty Kurier Pozn. zdg 8 721

27. WOLNE MIEJSCA

Szlifierza
dobrego fachowca na prowincję do większego miasta poszukuje. Zgłoszenia od 6—8. Staszica 3—3. zdg 8 547

Ekspedientka samodzielna
branży szklannej i porcelany na Łódź, z kaucją, lub gwarancją hipoteczną zaraz potrzebna. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 197

Maszynistka
polsko-niemiecka, dobrze polecona może się zgłosić na stałą posadę. Zgłoszenia z podaniem referencyj uprasza się do Kuriera Pozn. zdg 8 339

Kierownik działu nasiennego
ewentualnie nasienno - zbożowego **poszukiwany.**
Wymagane doświadczenie długoletnie w handlu i eksporcie ziemiopłodów Reflektujemy na siły pierwszorzędne. Warunki umowne. Wiadomość
Lwów
„Pierwszorzędny". Skrytka 296. ng 46 940

Dochodząca
Górna Wilda 43 — 13. zdg 8 709

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych 15. 7. Mostowa 4a, m. 8. zdg 8 708

Pisarz majątkowy
szkołą rolniczą i praktyką, sumienny energiczny potrzebny zaraz. Oferty odpisami świadectw, życiorysu przesyłać: maj. Szczytniki, poczta Czerniejewo. zdg 8 707

Poszukuję
posługaczki. Świentek). Górna Wilda 42. zdg 8 632

Czeladnik
kowalski potrzebny od zaraz — Pankowski — Wągrowiec n 46 970

Ucznia
i uczennicę fryzjerską przyjmę zaraz. Rutawski, Sienkiewicza 9 a. zd 8 585

Służąca
restauracyjna bardzo dobrym gotowaniem, uczciwa zaraz. Focha 55. zdg 8 647

Fryzjer
męski - damski od zaraz potrzebny Poznań - Golęcin, Nałęczewska 14, karta rzemieślnicza, pożądana. zdg 8 642

Ekspedientka
biegła do składu rzeźnickiego potrzebna od zaraz. Szamarzewskiego 56, m. 3. zdg 8 635

Poszukujemy
zaufanego pana (zawód i miejsce zamieszkania obojętne) któremu na miejscu urządzimy samodzielną rejonową składnicę wysyłkową (bez składu. Stały miesięczny dochód zł 580.— Zgłoszenia pod „239" do „Adena" — Box 187, Klagenfurt-Austria. Pg 28 786/7-26,59/60

Wspólnika
do kina z gotówką 3000 zł przyjmę. Oferty Kurier Poznański zdg 8 663-4

Hafciarka
na wieś może się zgłosić na wakacje. Chłapowska, Chudzice, poczta Szlachcin. zd 8 961

Dziewczyna
potrzebna od zaraz. Żydowska 30, m. 1. zdg 8 969

Dziewczyna
uczciwa, czysta, gotowaniem od 15. 7. Mickiewicza 34, m. 8. zdg 8 900

Apteka
na Pomorzu, piękna okolica, około 6 000 m. poszukuje per 1. 8. rb. magistra (e), asystenta (ke). Reflektuję na solidn. samodz. pana, rzutkiego sprzedawcę. Zgłoszenia z odpisem świadectw Kurier Poznański pod dg 23 798

Ekspedientkę
składu kolonialnego, prowincji, szkołę handlową, znajomość niemiecka, poszukuje całym utrzymaniem, kaucją, podaniem wynagrodzenia. Chodzież, skrzynka pocztowa 10. zdg 8 816

Konkurs
Dyrekcja Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego im. M. Konopnickiej w Lesznie ogłasza konkurs na posadę nauczycielki języka niemieckiego. dg 23 736

Woźnica
potrzebny do rozwożenia piwa. Oferty Kurier Poznański zdg 8 880

Polerownik
fortepianowy potrzebny. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 8 882

Podmłynarza
młodego przyjmę zaraz. Zgłoszenia pisemne podaniem warunków, odpisy świadectw Wintuszka, Kety młyn, Małopolska. zdg 8 762

Kasjerka
obeznana z gospodarstwem podwórzowem, potrzebna, maj. Popowo - Podleśne, p. Mieleszyn, koło Gniezna. dg 23 735

Fryzjerka
lub fryzjer do trwałej ondulacji potrzebny. Kozia 19. zdg 8 957

Panienki
która chce się wyuczyć książkowości zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 8 953

Społeczne Pośrednictwo Pracy
Plac Wolności 8, poleca osobę zaufaną i rutynowaną, gospodynię, zarządczynię do większego domu, względnie zakładu. Pozatem poleca wszelką służbę domową. zdg 8 952

Posługaczka
całodzienna potrzebna. Emilii Sczanieckiej 5, mieszkanie 6. zdg 8 904

Dziewczę
poza szkolne do prac domowych potrzebne. Śniadeckich 19, m. 5. zdg 8 914

Służąca
do wszystkiego od zaraz potrzebna, dobrym gotowaniem. Graniczna 1, m. 6. Ng 46 558

Wychowawczyni
na wieś z francuskim i muzyką do 2 dzieci 6 i 2½ lat potrzebna od zaraz. — Zgłoszenia pisemne: Chłapowska, Chudzice, powiat Środa, p. Szlachcin. zdg 8 958

Fryzjerka
dzielna z ondulacją trwałą i wodną na prowincję od zaraz. Zgłoszenia Poznań, Wolnica 1, m. 1. Bzdręga. ng 46 967

Dziewczyna
do wszystkiego do dwóch osób. Małeckiego 33, Kolonialka. zdg 8 795

Służąca
gotowaniem od 15 potrzebna. Patrona Jackowskiego 41 — 5. zdg 8 829

Dentysta
siła żeńska, na zastępstwo natychmiast potrzebna. Popielowa, dentysta, Pelplin, Dworcowa zdg 8 941

Fryzjerka
potrzebna stała. Półwiejska 24. zdg 8 977

Fryzjerka
dzielna potrzebna, pensja procent Ogrodowa 2. zdg 8 994

29. ROZRYWKA

Nasze atuty radioaparaty
12
złotych miesięcznie.
Pożyczki
Państwowe
100
za 100

Radiomechanika

Św.
Marcin
numer
25
telefon 12-38. zdg 7 632

„Kapelusz"
Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy, 27-go Grudnia 2, podwórze. zdg 17 057-8

Humor zagraniczny

— Proszę o rękę pana córki. Kochamy się oddawna.
— A potrafi pan, młody człowieku, utrzymać rodzinę? Zważ pan, nas jest siedem osób. (M)
(Everybody's Weekly, Londyn)

Przedpłata na miesiąc lipiec 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200-149.